

Alicja Czerkawska
Andrzej Czerkowski

Etyczny wymiar poradnictwa zawodowego



Warszawa 2005

Recenzja:

dr hab. prof. w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Edukacji TWP Bożena Wojtasik

Opracowanie redakcyjne:

dr Jacek Leociak

Projekt graficzny okładki:

Piotr Rawrowicz

© Copyright by Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej
Warszawa 2005

ul. Spartańska 1B

02-637 Warszawa

tel. (+ 48 22) 844-34-38

fax (+ 48 22) 646-52-51

e-mail: sekret@koweziu.edu.pl

http: //www.koweziu.edu.pl

Publikacja wydana przy wsparciu Wspólnot Europejskich w ramach Programu Leonardo da Vinci. Treść publikacji nie ma na celu wyrażenia stanowiska Komisji Europejskiej. Instytucja ta nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności za treść publikacji.

ISBN 83-88780-72-7

Druk: DRUKARNIA **RAJGRAF**

Spis treści

Wstęp	5
1. Podstawowe pojęcia z obszaru etyki w poradnictwie zawodowym	11
2. Powinności moralne doradcy – przestrzeń etyczna w poradnictwie zawodowym	17
3. Dobro jako podstawowa wartość moralna realizowana w poradnictwie zawodowym	21
4. Poszczególne wartości moralne w poradnictwie zawodowym	27
4.1. Wolność	27
4.2. Odpowiedzialność	29
4.3. Uczciwość	30
4.4. Godność i szacunek	32
4.5. Tolerancja	33
4.6. Poufność	34
5. Etyczny wymiar poradnictwa zawodowego w dobie ponowoczesnej. . .	37
5.1. Ponowoczesność jako tło zmian społeczno-kulturowych	37
5.2. Przemiany moralne w ponowoczesności.	39
5.3. Realizacja wartości moralnych w strategiach działania doradców w dobie ponowoczesnej – obszar poradnictwa zawodowego	43
5.3.1. Etyczny wymiar pracy doradcy będącego „ponad” nieładem społecznym	44
5.3.2. Etyczny wymiar pracy doradcy uwikłanego „w” nieład społeczny.	45
5.3.3. Etyczny wymiar pracy doradcy będącego „poza” nieładem społecznym	47
Zakończenie	52
Bibliografia	60

Wstęp

Różnym formom pomocy psychologiczno-pedagogicznej przyświeca humanistyczna wizja świata i podstawowa kategoria etyczna, jaką jest dobro osób potrzebujących wsparcia. Wartości moralne, które kryją się w tej ogólnej kategorii – takie, jak: wolność, odpowiedzialność, uczciwość, godność i szacunek, tolerancja, poufność – stanowią nieodłączną część rozważań teoretycznych i działań praktycznych w zakresie niesienia pomocy. Zarówno w psychoterapii, jak i poradnictwie (także zawodowym) podkreśla się wartość dobra człowieka – dobra fizycznego, psychicznego i społecznego jednostki. W centrum zainteresowania instytucji i osób zajmujących się pomocą staje nie tylko pojedynczy człowiek, ale i szerszy krąg społeczny: rodzina, przyjaciele, znajomi, obcy ludzie. Pomoc, ukierunkowana na indywidualny rozwój i dobro jednostki, nie może wpływać negatywnie na dobro ogółu. Jest w swoim działaniu nastawiona na większe grupy społeczne, powinna zmierzać ku dobru nie tylko istniejących pokoleń, ale nawet i przyszłych.¹

Refleksje dotyczące wartości moralnych w działaniach pomocowych wydają się jednak istnieć ma marginesie wielu innych spraw. Wydaje się, że brakuje większego namysłu nad zasadami etycznymi, które mogą lub powinny być urzeczywistniane w codziennej pracy doradców. W literaturze pomoc przedstawiana jest bardziej od strony metodycznej i technicznej. Rozważania, które traktują o poradnictwie w aspekcie aksjologicznym i etycznym, ze względu na swój teoretyczny charakter, wydają się być mniej ważne. Przeglądając się literaturze poradniczej można zauważyć znaczne dysproporcje pomiędzy tekstami poświęconymi „technice” i „etyce” w pracy doradcy. Rzecz stanie się jeszcze bardziej wyraźna, gdy przestudiujemy książki i artykuły z zakresu poradnictwa zawodowego.

Poradnictwo zawodowe często było przedstawiane jako bardziej instrumentalne w porównaniu z innymi formami pomocy i znajdowało to swoje odbicie również

¹ *Deklaracja Amsterdamska*, przyjęta na Światowym Kongresie Humanistycznym 3-6 lipca 2002 roku, w Noordwijkerhout, Holandia, http://free.ngo.pl/stowarzyszenie_wolnomyслиeli/strony/swkon.htm, 14.11.2004 r.

w praktyce. Wymiar etyczny w pracy doradcy zawodu był konsekwentnie pomijany. I choć po 1989 roku możliwości działania specjalistów, rozwiązujących problemy zawodowe, poszerzyły się, to nadal obszarowi dotyczącemu wartości moralnych w pomocy poświęca się mało uwagi. Być może pokutuje nadal myślenie, że doradcy stosują dawniej wypracowane metody pracy i skupiają się przede wszystkim na dawaniu instrukcji, udzielaniu informacji, wyuczaniu nowych umiejętności. Nie znaczy to, że praktycy, którzy podejmowali i nadal podejmują takie zadania, nie stosują się do zasad etycznych, ale w odniesieniu do ich pracy zagadnienia etyczne raczej nie były poruszane. Od kilku już lat coraz bardziej podkreśla się konieczność rozwoju poradnictwa zawodowego w kierunku bardziej terapeutycznym, konieczność analizowania i rozwiązywania problemów zawodowych w kontekście historii życia osoby radzącej się. Praca doradcy zmieniła się znacznie. Dziś specjaliści od pomagania wspierają nie tylko w wyborze szkoły czy zawodu, czyli określeniu drogi edukacyjnej, ale także w konstruowaniu kariery zawodowej, przystosowaniu się do panujących na rynku pracy warunków, w zmianie zawodu, poszukiwaniu lub zmianie pracy, motywowaniu do dalszego rozwoju zawodowego, przezwyciężaniu lęków, godzeniu sfery rodzinnej z zawodową, jak również pomagają w rekonstruowaniu planów życiowych w biograficznym ujęciu, etc.²

Obecnie trudno już mówić o profesji „doradcy zawodu”, gdyż staje się on bardziej doradcą życiowym,³ któremu oprócz ogromnej wiedzy i metodycznego przygotowania, potrzebne są wysokie kompetencje etyczne. Niesienia pomocy poradniczej nie da się zredukować do umiejętności warsztatowych i technicznych, ponieważ w dużej mierze wiążą się one z postępowaniem moralnym specjalisty.⁴ Bycie z dru-

² B. Wojtasik, *Refleksyjne konstruowanie kariery życiowej w ponowoczesnej codzienności*, „Terazniejszość-Człowiek-Edukacja”, Numer Specjalny, 2003; B. Wojtasik, *Rozterki i niepokoje polskiego doradcy w realiach ponowoczesnego świata*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, (red.) B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAIEVG – AIOSEP, Warszawa 29-31 maja 2002 r., SDSiZ RP, Warszawa 2003, s. 32; K. Druczak, *Analiza biografii człowieka jako nowy obszar działalności doradcy zawodu*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, red. B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAIEVG – AIOSEP, SDSiZ RP, Warszawa 2003; A. Paszkowska-Rogacz, *Poradnictwo zawodowe w epoce postmodernizmu*, „Poradnictwo Zawodowe” Biuletyn SDSiZ, nr 1, 2001, s. 8-9.

³ B. Wojtasik, *Rozterki i niepokoje...*, op. cit., s.23-24; K. Druczak, op. cit., s. 224.

W dalszej części tekstu nie będziemy stosować terminu „doradca zawodu” czy też „doradca zawodowy”, ponieważ stracił on na aktualności. Z kolei termin „doradcy życiowego” nie wpisuje się we wszystkie istniejące nurty poradnictwa i modele działalności specjalistów. Dlatego pisząc o osobie, która zajmuje się profesjonalnym wsparciem w poradnictwie zawodowym, będziemy używać ogólnego określenia „doradca”.

⁴ V. Drabik-Podgórna, *Doradca między techniką a etyką*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, (red.) B. Wojtasik i A. Kargulowej, Materiały ze Światowego Kongresu

gim człowiekiem w relacji pomocowej jest głęboko osadzone w wartościach moralnych.⁵ Dlatego wchodząc w konkretne relacje z osobami radzącymi się i pomagając rozwiązać problemy zawodowe, doradca bardziej lub mniej świadomie wchodzi w przestrzeń etyczną.

Jednak wielu specjalistów chętniej wzbogaca swój warsztat pracy i bardziej skupia się na technicznych umiejętnościach w relacji z klientem, niż na sferze etycznej, która jest podstawowa w spotkaniu z drugim człowiekiem. Doradcy szukają nowych narzędzi pracy, konkretnych strategii rozwiązywania problemów zawodowych, które ułatwią im pracę z klientem, wskażą poszczególne kroki postępowania w odniesieniu do danej trudności. Niektórzy nawet ulegają pewnym złudzeniom – wierzą, że możliwe jest stworzenie takich metod pomocy, które mogą być stosowane w pracy z każdym klientem, który znajduje się w podobnej do znanej już doradcy sytuacji problemowej.⁶

Powyższe stwierdzenia nie mają zniechęcać doradców do wypracowanych metod, technik i narzędzi stosowanych w poradnictwie zawodowym, czy też do dalszych poszukiwań, a jedynie skłonić do zastanowienia się nad podstawową warstwą ich pracy, która dotyczy etyki i refleksji nad możliwościami realizowania wartości moralnych w ich działalności praktycznej. Oprócz doboru form pomocy w odniesieniu do konkretnej osoby i jej problemu zawodowego, poszerzania warsztatu pracy, ważna jest również refleksja nad tym, co w działalności poradniczej może mieć jeszcze znaczenie. I. Lazari-Pawłowska zwraca uwagę na to, że w wielu profesjach, szczególnie pomocowych *kwestia kwalifikacji moralnych człowieka jest co najmniej tak ważna, jak sprawa kwalifikacji zawodowych*.⁷ Pośrednio również C. Rogers, J. Frank, H. Sęk, K. Otrębska-Popiołek, K. Jedliński wskazują na to, iż doradcy przeceniają wagę metod i technik w pracy z klientem, a mniej koncentrują się na własnym rozwoju moralnym. Podkreślają, że pomagający oddziałuje przede wszystkim własną osobowością. Liczą się zatem najbardziej takie jego cechy, jak

IAEVG – AIOSP, Warszawa 2003, s. 182, 186-188; V. Peavy, *New Vision for Counselling in the 21st Century: SocioDynamic Counselling*, Internationale Konferenz für Berufsberatung Berlin 2000, p. 2-3.

⁵ M. Malewski, *Poradnictwo wobec zmieniających się wzorów ludzkiego życia*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, (red.) B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAEVG – AIOSP, Warszawa 29-31 maja 2002 r., SDSiZ RP, Warszawa 2003, s. 19, 22.

⁶ A. Czerkawska, *Rozwiązywanie problemów zawodowych w sytuacji poradniczej*, (niepublikowana praca doktorska), badania własne.

⁷ I. Lazari-Pawłowska, *Etyka. Pisma wybrane*, (red.) P. J. Smoczyński, Wrocław, 1992 [w:] Z. Kalita, *Etyka. Antologia tekstów*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 194; J. Jarco, Z. Kalita, M. Semp, *Etyka. Świat wartości moralnych*, Wyd. Nauk PWN, Warszawa-Wrocław 1993, s. 287.

pozytywne nastawienie do ludzi, zaufanie, cierpliwość, empatia, otwartość, odwaga, odporność psychiczna, równowaga emocjonalna, akceptacja, tolerancja, następnie umiejętności interpersonalne – dotyczące budowania i utrzymywania dobrych relacji, słuchania, rozumienia, dobrego komunikowania się, spostrzegania, współpracy, pomagania, wpływania na innych, wzbudzania nadziei, negocjowania, podejmowania decyzji, rozwiązywania problemów, potem wiedza merytoryczna na temat rozwiązywania konkretnych problemów, a dopiero na końcu metody i techniki pracy.⁸ J. D. Frank broniąc podobnego stanowiska powołuje się na przeprowadzone w USA badania, które potwierdzają, iż specjaliści od pomagania bardziej koncentrują się na warsztacie technicznym i pokazuje, że osoby korzystające z pomocy są świadome tego, co rzeczywiście pomaga im w procesie udzielanego wsparcia. Na pierwszym miejscu wskazują cechy osobowości doradcy.⁹ Ta polemiczna teza prawdopodobnie mogłaby wywołać zamieszanie w środowisku osób pomagających. Być może stanowi to dobry pretekst do zastanowienia się nad tak postawionym problemem. Nie będziemy jednak zajmować się dalszym analizowaniem tej tezy, ponieważ zdajemy sobie sprawę z tego, że same cechy osobowości nie wystarczają, aby dobrze pomagać ludziom. W tym trudnym zawodzie potrzebna jest z pewnością konfiguracja odpowiednich cech osobowości, wiedzy merytorycznej, umiejętności interpersonalnych i dobrych chęci. Można spróbować przyrzeć się bliżej wyżej wymienionym czynnikom w perspektywie wartości moralnych realizowanych w praktyce poradniczej. Nim jednak szczegółowo omówimy wybrane zagadnienia etyczne w poradnictwie zawodowym, przedstawimy zarys tej publikacji.

Podjęty przez nas temat jest bardzo obszerny, fascynujący i zarazem trudny. Wymaga społecznego dyskursu, zderzenia licznych poglądów i doświadczeń, międzypokoleniowej polemiki, dopuszczenia do głosu ludzi z różnych środowisk takich, jak osoby, które korzystały z pomocy doradców oraz praktyków i teoretyków poradnictwa zawodowego, filozofów, prawników, etc. Zaprezentowane w tej broszurze treści są przedstawieniem naszego punktu widzenia i małym wkładem do niekończącej się dyskusji – dyskusji, która zaczęła się rozwijać w środowisku osób zajmujących się poradnictwem zawodowym. Przedstawione rozumienie wybranych

⁸ Por. C. R. Rogers, *Terapia nastawiona na klienta. Grupy spotkaniowe*, Thesauris-Press, Wrocław 1991; H. Sęk, *Spoleczna psychologia kliniczna*, Wyd. PWN, Warszawa 1991; K. Otrębska-Popiołek, *Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1991; K. Popiołek, *Psychologia pomocy. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996; K. Jedliński, *Jak rozmawiać z tymi, co stracili nadzieję*, Wyd. „Intra”, Warszawa 1993; K. Jedliński, *Sztuka słuchania*, [w:] *ABC pomagania*, red. J. Santorski, Wyd. J. Santorski&CO, Warszawa 1993; G. Egan, *Kompetentne pomagania. Model pomocy oparty na procesie rozwiązywania problemów*, przekł. J. Gilewicz, E. Lipska, Wyd. „Zysk i S-ka”, Poznań 2002.

⁹ J. D. Frank, *Utrata hartu duchowego*, [w:] *Psychologia w działaniu*, wstępem opatrzył K. Jankowski, przekł. A. Jakubowicz, Czytelnik, Warszawa 1981, s. 290.

zagadnień etycznych jest naszą interpretacją, a sposoby patrzenia na kwestie etyczne w poradnictwie i perspektywy pojmowania wartości moralnych mogą być bardzo różne. Głównym naszym celem jest wskazanie na etyczny kontekst pomagania w poradnictwie zawodowym i zaproszenie doradców do refleksji nad tym, co w ich pracy jest ważne. Ze względu na objętość niniejszej broszury zaprezentujemy tylko najistotniejsze, naszym zdaniem, problemy. Cały tekst można podzielić na trzy zasadnicze części. W pierwszej przedstawimy podstawowe pojęcia etyczne i zagadnienia aksjologiczne związane z działalnością pomocową. Druga część stanowi analizę podstawowych wartości moralnych, które są przypisane do profesji doradcy. Z kolei w trzeciej, ostatniej części, zaprezentujemy – na tle zmian społeczno-kulturowych – ponowoczesne strategie działania doradców, skupiając się na realizowanych w ich pracy wartościach moralnych. Na zakończenie podzielimy się wnioskami, które pojawiły się w trakcie naszych teoretycznych analiz.

1. Podstawowe pojęcia z obszaru etyki w poradnictwie zawodowym

W codziennym życiu można znaleźć i analizować szereg zdarzeń i zachowań, które wpływają na kształtowanie się sądów moralnych i realizowanie wartości. Żaden człowiek nie jest zwolniony z tego, aby postępować etycznie. Jednakże istnieją takie grupy osób, które wykonują „zawód zaufania publicznego”¹⁰ i wchodzi w głębsze relacje z drugim człowiekiem. Chodzi przede wszystkim o psychologów, psychoterapeutów, pedagogów, doradców, nauczycieli i lekarzy. Ludzi zajmujących się tymi profesjami, ze względu na pełnioną rolę społeczną, obowiązuje dążenie do doskonałości moralnej. Już na studiach osobom tym stawiane są wyższe wymagania. Ludzie, którzy w przyszłości będą zajmować się udzielaniem pomocy innym, powinni charakteryzować się wysokim poziomem rozwoju społecznego, emocjonalnego i moralnego. Podjęcie pracy w instytucjach poradniczych wiąże się z dalszym dążeniem do ideału dobrego doradcy. Nie wszyscy być może dbają o własny rozwój i nie wszyscy zamierzają doskonalić się w tym kierunku. Głębsza refleksja nad znaczeniem wartości moralnych i zasad etycznych w poradnictwie zawodowym, jak również możliwość odniesienia się do obowiązującego, etycznego kodeksu zawodowego doradcy, może ułatwić lepsze zrozumienie swojej profesji, inspirować do pracy nad sobą. Dowolność wyboru i realizowania wartości moralnych może przyczynić się do obniżania jakości pracy doradców. Istniejąca sytuacja nie zwalnia ich z odpowiedzialności za konsekwencje realizowania czy też odstąpienia od wybranych wartości moralnych. Niepewność dotycząca powinności zawodowych może przenosić się na sferę wyborów etycznych i konkretnych działań, nasilać relatywną interpretację zachowań, sądów, zdarzeń. Pośrednio może również zezwalać na nieopowiadanie się po stronie żadnych wartości lub prowadzić do *ambiwalencji zachowań moralnych*¹¹ u doradców. Trudności i zagrożenia związane z odejściem

¹⁰ A. Niemczyński, *Psycholog – zawód zaufania publicznego*, „Charaktery”, nr 4, 2003, s. 48.

¹¹ Z. Bauman, *Moralne obowiązki, etyczne zasady*, „Etyka”, nr 27, 1994, s. 10-11.

od etyczno-moralnych rozważań w poradnictwie wymagają uwagi teoretyków i praktyków. Aby uniknąć pewnych interpretacyjnych niebezpieczeństw i lepiej rozumieć podstawy filozoficzne dalszych rozważań, przedstawimy definicje kilku podstawowych pojęć.

Potocznie uważa się, że aksjologia, moralność i etyka są pojęciami tożsamymi, dlatego stosuje się je zamiennie. Również w literaturze filozoficznej można znaleźć tego przykłady. Rozdzielenie znaczenia tych terminów porządkuje jednak dalsze rozważania. Pojęcie **aksjologia** występuje w dwóch znaczeniach. W szerszym rozumieniu to nauka o wszystkich rodzajach wartości: ontologicznych, epistemologicznych, religijnych i kulturowych. Bada ona problemy związane z pochodzeniem wartości, tzn. źródłem ich ustanawiania, wyborem kryteriów wartościowania oraz sposobami wyznawania wartości przez dane grupy społeczne. Z kolei w rozumieniu węższym jest teorią dotyczącą wartości danego typu, np. moralnych czy estetycznych,¹² stąd też można mówić o aksjologii moralnej. Normy aksjologiczne są zmienne w czasie, ponieważ są związane z rozwojem stosunków społecznych i rosnącą złożonością świata. Kryteria dotyczące odróżniania dobra i zła, tak jak i rozumienie poszczególnych wartości moralnych, ewoluują w swojej treści. T. Czeżowski pisze, że: *Zmienność ta nie zawsze jest dostrzegalna, istnieje bowiem szeroki zakres norm względnie trwałych i łączących ludzi z różnych kręgów kulturowych, norm w tym sensie ogólnoludzkich.*¹³ Można powiedzieć, że aksjologia moralna ulega ewolucji, ale pewne wartości moralne pozostają niezmiennie.

Moralność tym różni się od etyki, że przede wszystkim dotyczy praktycznego działania. Obejmuje zachowania ludzi ujmowane z punktu widzenia dobra i zła, wskazuje na normy i wzory postępowania panujące w danej kulturze czy grupie społecznej. Moralność może być rozpatrywana na poziomie indywidualnym, działającej jednostki oraz na poziomie społecznym, grupy zawodowej czy społeczności. Działanie moralne rodzi się z przekonania o tym, co jest dobre, a co złe. W przypadku grup zawodowych przyjęte normy i wartości pomagają specjalistom działać bardziej spójnie i budować etos swojej profesji.¹⁴

Nie należy jednak mylić moralności z etyką, gdyż etyka jest nauką o moralności. **Etyka** zajmuje się badaniem moralności czyli ustalaniem tego, co jest dobre

¹² *Mały słownik etyczny*, pod redakcją S. Jedyńaka, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1994, s. 6.

¹³ *O wartościach, normach i problemach moralnych. Wybór tekstów z etyki polskiej dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, wyboru dokonała i opracowała M. Środa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 175.

¹⁴ P. Vardy, P. Grosch, *Etyka. Poglądy i problemy*, Przekł. Jerzy Łoziński, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1995, s. 11-12.

a co złe.¹⁵ W zależności od rozłożonych akcentów *etyka opisowa* bada to, jak w danym czasie historycznym ludzie określali, co jest słuszne i niesłuszne, dobre i złe, jak tworzone były sądy i przeświadczenia moralne, jak następował rozwój moralności w jednostkowym życiu. Z kolei *etyka normatywna* skupia się na bezstronnym i obiektywnym ustalaniu norm moralnych na podstawie oceniania faktów z życia społecznego. Celem tej etyki jest wpływanie na tworzenie ogólnych sądów na temat tego, co jest dobre, a co złe oraz konstruowanie norm postępowania (powinności).¹⁶ Doradcy, wyznaczając obszar własnej etyki zawodowej, tworzą przestrzeń, w której mogą i powinni się poruszać. Ponadto wyznaczają obiektywne wartości moralne charakterystyczne dla działań poradniczych oraz sposób oceniania własnej praktyki pod kątem etycznym.

Powyższe definicje skłaniają również do odróżnienia zasad etycznych od norm moralnych. Można powiedzieć, że **zasady etyczne** są ogólnymi twierdzeniami, wynikającymi z danego światopoglądu, kultury lub religii, czy też tak, jak w naszym przypadku, dodatkowo z charakteru pracy i zawodu. Na bazie zasad etycznych tworzone są **normy moralne**, które wyznaczają konkretne obowiązki, powinności, nakazy i zakazy. Stosowanie lub niestosowanie się do norm moralnych jest podstawą do oceny zachowania się. W ten sposób przesądza się również o intencji człowieka względem drugiej osoby, społeczeństwa, państwa, czy świata przyrody. Zasady i normy etyczno-moralne mają często formę zdań rozkazujących, nakazujących lub zakazujących. Pełnią ważną rolę w życiu, gdyż ulegając uwewnętrznieniu, stają się standardami postępowania. W codziennym życiu dosyć rzadko zastanawiamy się nad ich istnieniem, działamy niejako automatycznie. Dopiero w obliczu większych dylematów skłaniamy się ku rozważaniom nad słusznością wyborów moralnych. W szczególności ich naruszenie powoduje utratę dobrego samopoczucia, odczuwamy wtedy dyskomfort psychiczny.¹⁷ Niezwykle istotne jest wskazanie zasad etycznych i norm moralnych w danej dziedzinie ludzkiej działalności.¹⁸ Również w poradnictwie zawodowym czyniono już wysiłki w kierunku wyznaczania standardów etycznych.

Jeśli chodzi o określenie tego, kto zasługuje na miano człowieka moralnego, to najtrafniejsze sformułowanie znajdujemy u J. Bocheńskiego. **Moralnym** człowiekiem jest ten, kto *nie tylko wie, ale i potrafi dobrze czynić*.¹⁹ To ktoś o prawym

¹⁵ U. Schrade, *Etyka. Główne systemy*, Agencja Wydawnictwa „PLACET”, Warszawa 1992, s. 3.

¹⁶ A. R. Lacey, *Słownik filozoficzny*, Przekł. R. Matuszewski, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1999, s. 62-64; U. Schrade, *Etyka. Główne systemy*, Agencja Wydawnictwa „PLACET”, Warszawa 1992, s. 3-4.

¹⁷ I. Lazari-Pawłowska, *op. cit.*, s. 130-134.

¹⁸ J. Jarco, Z. Kalita, M. Semp, *op. cit.*, s. 282.

¹⁹ J. Bocheński, *Dzieła wybrane*, t. 5: *Etyka*, Wyd. Philed, Kraków 1995, s. 287.

charakterze, kto nie krzywdzi drugiego człowieka, kto nie potrafi źle postępować. To osoba, która stosuje się do wyznaczonych przez kulturę, tradycję, obyczaj i opinię społeczną ogólnych nakazów i zakazów oraz zachowuje się najlepiej, jak to możliwe w danych warunkach. Ponadto działa tak nie ze względu na grożące sankcje społeczne czy prawne, ale jest głęboko przekonana o słuszności swoich czynów.²⁰ W przypadku specjalistów zatrudnionych w instytucjach poradniczych również możemy mówić o moralnym lub niemoralnym postępowaniu doradcy.

Wartości moralne to zbiór posiadanych zasad i standardów, które tworzone są w oparciu o wyobrażenia tego, co jest dobre, godne i ważne, wynikają z naszych poglądów i odczuć. Przyjęcie określonych wartości moralnych wiąże się z wyznaczeniem sobie życiowych drogowskazów. Odnoszą się one zatem do nastawień psychicznych i działań, które określają, kim jesteśmy, jak tworzymy relacje z innymi ludźmi, jak chcemy żyć. Uwewnętrznione wartości moralne powodują moralne zachowania, czyli takie, które korzystnie wpływają zarówno na tego, kto je praktykuje, jak i na inne osoby, z którymi ma do czynienia. Z reguły wartości moralne człowiek układa hierarchicznie. Tworzy **system wartości**, czyli porządkuje ideały według ich ważności. Zbudowana hierarchia jest podstawą dążeń, działań, podejmowania wyborów i decyzji życiowych, rozstrzygania pojawiających się dylematów i rozwiązywania konfliktów.

Systemy wartości kształtują się często pokoleniowo, są przekazywane w procesie wychowania i różnią się między sobą w poszczególnych kulturach, narodach, społeczeństwach, czy warstwach społecznych. Pomimo istnienia pluralizmu wartości i różnych ich konfiguracji, w społeczeństwie istnieje też ogólny system ideałów, który określa reguły zbiorowego życia.²¹ Poradnictwo zawodowe, które stanowi duży obszar działań społecznych, posiada także wartości moralne, które specjaliści powinni realizować w działaniach pomocowych. Poza ustalaniem, z różnym stopniem dokładności, wartości moralnych, które mają być urzeczywistniane w relacji z osobą radzącą się, warto również próbować ustalać ich rangę.

Dylemat etyczny pojawia się wtedy, gdy w konkretnej sytuacji życiowej dochodzi do konfliktu między dwiema różnymi wartościami moralnymi. Jednostka ma trudności w podjęciu decyzji, którą z wartości wybrać. Waha się, jest „pomiędzy” i musi opowiedzieć się za czymś, do czego nie jest w pełni przekonana. Rezygnuje z czegoś na rzecz czegoś. Najczęściej wskazuje na wariant, który niesie za sobą mniejsze zło. Dylematy etyczne mogą pojawić się również w obrębie jednej wartości. Wtedy człowiek podejmuje decyzję, na ile zrealizuje daną wartość moralną,

²⁰ W. Kaczyńska, *W poszukiwaniu podstaw etyki udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej*, „Problemy Poradnictwa”, nr 1, 1997, s. 7; P. Vardy, P. Grosch, *Etyka. Poglądy i problemy*, Przekł. Jerzy Łoziński, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1995, s. 11.

²¹ C. Wodziński, *Filozofia jako sztuka myślenia*, Fundacja Buchnera, Warszawa 1993, s. 125-129.

a na ile od niej odstąpi. Każdy wybór powoduje dyskomfort, „wewnętrzne rozdarcie”, wątpliwości.²²

Problematyka etyczna w poradnictwie zawodowym stanowi ważny obszar dla myślenia i działania doradcy oraz osoby radzącego się. W relacji pomocowej, zarówno doradca, jak i osoba radząca się dokonują *nieustannych wyborów wartości i permanentnego podejmowania decyzji etycznych*.²³ Sytuacja poradnicza może pociągać za sobą występowanie dylematów etycznych i konieczność rozstrzygnięcia o tym, co jest ważne i cenne dla dalszej współpracy w procesie rozwiązywania problemów zawodowych osób radzących się. Dzieje się tak wtedy, gdy następuje zerwanie odmiennych światów wartości moralnych lub pojawiają się dodatkowe trudności, które komplikują proces pomocy i rozwiązywania problemów. Oba podmioty stają wtedy przed koniecznością poradzenia sobie z wyłaniającymi się dylematami etycznymi. Podejmują decyzje o tym, na ile odejść od pewnych wartości moralnych na rzecz innych lub też na ile z nich zrezygnować. W relacji pomocowej w trakcie rozwiązywania problemów zawodowych realizowanie wartości moralnych bywa niełatwe. Sprzeczne oczekiwania, cele, zadania, zachowania, działania doradcy i radzącego się mogą utrudnić lub nawet uniemożliwić relację pomocową.

²² *Co wolno, a czego nie wolno terapeutom*, C. Jones, C. Shillito-Clarke, G. Syme, D. Hill, R. Casemore, L. Murdin, Przekł. E. Zaremba-Popławska, GWP, Gdańsk 2005, s. 37.

²³ W. Kaczyńska, *op. cit.*, s. 12.

2. Powinności moralne doradcy – przestrzeń etyczna w poradnictwie zawodowym

Pomimo, że do tej pory nie został w Polsce stworzony kodeks etyczny doradcy, możemy mówić o etyce zawodowej doradców zajmujących się poradnictwem zawodowym. W literaturze można natrafić na próby formułowania zasad etycznych i norm moralnych, określających, jak doradcy powinni się zachowywać. H. Skłodowski podjął się tego niezwykle trudnego zadania i wraz ze swoimi współpracownikami próbował stworzyć logicznie uporządkowany zespół powinności.²⁴ Również Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej, w specjalnie do tego celu powołanej komisji, zamierza tworzyć „kodeks deontologiczny” dla tej profesji. Warto dodać, że Międzynarodowe Stowarzyszenie Poradnictwa Edukacyjno-Zawodowego (International Association for Educational and Vocational Guidance – IAEVG) opracowało standardy etyczne dla doradców zajmujących się poradnictwem zawodowym.²⁵ Mogą być one znaczącą podpowiedzią w pracach nad polskim kodeksem doradców.

Kodeks etyczny to wytyczony zbiór zasad codziennego postępowania zawodowego. Ma on za zdanie konstytuowanie etosu danej grupy zawodowej. Podnosi jej prestiż i wpływa na społeczny wizerunek. Dążenie do profesjonalizacji zawiera w sobie konieczność tworzenia standardów etycznych, które dają możliwość określania obowiązków pracownika i ewentualnych sankcji społeczno-prawnych. Kodeks etyczny nie tylko rozszerza pole świadomości pracowników, uwrażliwia ich na problemy zawodowe i pokazuje kontekst działalności profesjonalnej, ale również pełni ważną rolę wobec społeczeństwa. Uświadamia osobom korzystającym

²⁴ H. Skłodowski, *Etyka zawodowa doradcy*, [w:] *Psychologiczna problematyka doradztwa zawodowego*, (red.) H. Skłodowski, t. 2, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1999, s. 197-199.

²⁵ <http://www.iaevg.org/iaevg/nav.cfm?lang=2&menu=1&submenu=2>, 30-08-2005 r., na stronach internetowych IAEVG udostępnione są etyczne standardy obowiązujące doradców w trzech wersjach językowych: angielskiej, niemieckiej i francuskiej.

z pomocy doradców, do czego mają prawo, czego mogą oczekiwać czy też wymagać od przedstawicieli danego zawodu. Kodeks zawiera standardy zachowań etycznych, których pracownicy muszą przestrzegać, wykonując swój zawód. Zapisane standardy odnoszą się do relacji doradców z klientami indywidualnymi i społeczeństwem oraz specjalistów ze współpracownikami tej samej placówki. Mogą również określać zasady współpracy i konsultacji doradców z innymi specjalistami, np. lekarzami, psychoterapeutami, prawnikami.

Kodeksy tworzy się poprzez konkretyzację i uszczegółowienie normy etyki ogólnej, funkcjonującej w danym społeczeństwie, dostosowując się do specyfiki danego zawodu poprzez: zmianę hierarchii poszczególnych norm; modyfikację lub konkretyzację ich treści; formułowanie nowych reguł, których brak etyce ogólnej, a które są szczególnie istotne dla danego zawodu; podanie swoistych zasad preferencji w sytuacjach konfliktowych; wskazanie uprawnień przedstawicieli danego zawodu, które są pochodną pełnionych przez nich funkcji.

Potrzeba tworzenia kodeksu etyki dotyczy przede wszystkim zawodów wyróżnionych, których przedstawiciele na co dzień mają do czynienia z wartościami szczególnie cenionymi społecznie, jak np. życie, zdrowie fizyczne i psychiczne, kształtowanie osobowości, wychowanie i edukacja.²⁶ Współcześnie tworzy się coraz więcej kodeksów etycznych dla różnych grup zawodowych, których działalność zyskała szersze społeczne znaczenie. W zawodach pomocowych istnieje już kodeks: lekarza, nauczyciela, psychologa, pracownika społecznego, wolontariusza, opiekuna stażu. Brakuje wyszczególnienia w takiej formie obowiązków moralnych, wartości etycznych dla działania poradniczego.

Kodeks etycznego postępowania decyduje o kształcie moralnej orientacji doradców oraz codziennej praktyki. Wpływa na dokonywanie wyborów moralnych w sytuacjach złożonych, trudnych, w których wykluczają się równoważne wartości i zasady etyczne. Kodeks może zatem pełnić wiele ważnych funkcji w świadomości ludzi pracujących w instytucjach poradniczych:

- **informacyjną**: wartości i normy moralne informują pracowników o ich wzajemnych obowiązkach i powinnościach;
- **regulacyjną**: zasady, normy i wzorce moralne powodują powstrzymanie się przed naruszaniem określonych wartości bądź skłaniają do ich realizacji;
- **integracyjną**: zasady, normy i wzorce moralne zespalają określone grupy doradców, harmonizują ich współzycie i współpracę, a także poprawiają komunikację interpersonalną;
- **inspiracyjną**: wartości i normy moralne skłaniają do działania w określonym kierunku, do realizacji przyjętych celów, są wyzwaniem do stałego doskonalenia się;

²⁶ J. Jarco, Z. Kalita, M. Semp, *op. cit.*, s. 287.

- **kreatywną**: aprobatą i respektowaniem określonych wartości, wzorców osobowych i zasad moralnych skłania do wprowadzenia zmian we własnym „wnętrzu”, w stosunkach z otoczeniem, w postawach, dążeniach i aspiracjach doradcy, realizacji celów wykraczających poza jej interes osobisty, eliminowanie egoistycznych skłonności itp.²⁷

Czynników decydujących o tym, co jest moralne, jest wiele i są one różne. Niemniej istnieje pewien zespół wartości moralnych, które są dla danego społeczeństwa wspólne, szczególnie jeśli chodzi o psychologiczno-pedagogiczne pomaganie. Są to elementarne wartości moralne, powszechnie znane i akceptowane, i choć nie są one często precyzyjnie określane, to jednak wskazują ogólne kierunki postępowania.

W literaturze poradniczej rzadko można spotkać odniesienia do wartości moralnych. Autorzy raczej niechętnie sięgają do tej problematyki, praktycy również starają się pomijać te kwestie. Jest to trudny obszar do badania, a tworzenie kodeksu etycznego doradcy wymaga wysiłku osób zajmujących się naukowo i praktycznie poradnictwem zawodowym.

W procesie poradniczym sfera moralności jest niewątpliwie podstawowa, gdyż *...wartości się przyjmuje, przeżywa i realizuje..., wprowadza się je w życie, w przestrzeń ich urzeczywistniania, i to w skalach zarówno danego człowieka, jak i społecznych.*²⁸ Te słowa oznaczają, że pomoc poradniczą łączy się z edukacją – nabywaniem kompetencji etycznych w relacji radzący się – doradca, jak również z rozwiązywaniem problemów w oferowanej przez obie strony przestrzeni wartości moralnych. Snując dalej te rozważania można powiedzieć, że w poradnictwie zawodowym ustalane zostają ramy etyczne, wedle których dwa podmioty myślą i działają.²⁹ Wartości moralne odzwierciedlają *to, co ważne, cenne, stanowiące podstawę formułowania celów i norm, czy choćby kierunków* [oddziaływania poradniczego].³⁰

²⁷ Por. I. Lazari-Pawłowska, *op. cit.*, s. 84-91; A. R. Lacey, *op. cit.*, s. 61-64.

²⁸ J. Homplewicz, *Sposoby pojmowania wartości*, „Wychowawca” nr 4, 1999, s. 19.

²⁹ W. Cichoń, *Wartości, człowiek, wychowanie. Zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 1996, s. 75-76.

³⁰ K. Olbrycht, *Wychowanie a wartości*, [w:] *Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne*, (red.) T. Kukołowicz i M. Nowak, Redakcja Wydawnictwa KUL, Lublin 1997, s. 45.

3. Dobro jako podstawowa wartość etyczna realizowana w poradnictwie zawodowym

Pomaganie innym powinno być realizowane w oparciu o etykę, ponieważ w procesie rozwiązywania problemów zawodowych zarówno doradca, jak i osoba radząca się dokonują *nieustannych wyborów wartości i permanentnego podejmowania decyzji etycznych*.³¹ Prowadząc współpracę z klientem i pracując nad podnoszeniem jakości jego życia obaj partnerzy interakcji tworzą przestrzeń opartą o zasady etyczne, zderzają swoje perspektywy rozumienia i realizowania wartości moralnych oraz napotykać dylematy etyczne czy też konflikty wartości.

Realizowanie dobra w poradnictwie zawodowym może przybierać rozmaite formy: profilaktyki, doradztwa, psychoterapii, interwencji kryzysowej oraz rehabilitacji zawodowej.³² B. Wojtasik wskazuje dodatkowo jeszcze na działania korekcyjne, kompensacyjne, reedukacyjne, wychowawcze, kształcące i mediacyjne.³³ W zależności od potrzeb osoby radzącej się doradca podejmuje więc działania o różnym charakterze. Dostosowuje się w procesie poradniczym do położenia życiowego klienta i proponuje mu takie działania, które sprawią, że będzie mógł optymalnie rozwiązać swój problem, np. lepiej poznać siebie – własne potrzeby, zdolności, preferencje, możliwości i ograniczenia. Doradca pokazuje i umacnia potencjał psychiczny swojego klienta i uczy go, jak z niego korzystać, pomaga jednostce osiągnąć cele życiowe. Skuteczna pomoc służy potęgowaniu wiary w efektywność podejmowanych działań, zwiększaniu zaufania do siebie i świata, pojawianiu się odwagi i siły, poprawianiu życia na bardziej zadowolające.³⁴ Te działania łączą się z budowaniem

³¹ W. Kaczyńska, *op. cit.*, s. 12.

³² H. Sęk, *Společna psychologia kliniczna*, Wyd. PWN, Warszawa 1991, s. 373-366.

³³ B. Wojtasik, *Doradca zawodu. Studium teoretyczne z zakresu paradoznawstwa*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 1994, s. 14.

³⁴ F. Futyma, *Znaczenie nadziei w poradnictwie życiowym*, [w:] (red.) A. Kargulowa, *Poradnictwo w okresie transformacji kulturowej*, A UW No 1700, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 97.

tożsamości, wartościowaniem, okazywaniem uczuć, uczeniem się, tworzeniem projektów i planów życiowych, podejmowaniem decyzji, braniem odpowiedzialności, motywowaniem, aktywizowaniem, wychowaniem, rozumieniem rzeczywistości, etc. W kontakcie osoby radzącej się z doradcą wysiłki podejmowane i realizowane są w sposób przemyślany i celowy. Wypracowane w trakcie spotkań jakości mają zmierzać ku optymalnym rozwiązaniom problemów zarówno klienta, jak i doradcy, ku rozwojowi dojrzałej osobowości i zmianie życia na lepsze. Sytuacja poradnicza znajduje głębokie uzasadnienie w wartościach moralnych, opiera się bowiem na fundamentalnej kategorii etycznej, jaką jest działanie na rzecz dobra drugiej osoby. Wartość ta, można by rzec, stanowi bazę dla całego procesu pomagania we wszystkich możliwych jego formach. Poprzez doświadczenie siebie nawzajem w sytuacji poradniczej obie strony otwierają się na siebie i innych, kształtują rozumienie tego, kim są i co w ich życiu się dzieje, poddają krytyce oraz weryfikują własne sądy i przypuszczenia, dają świadectwo wartości własnej egzystencji.

W poradnictwie zawodowym pomoc polega na przygotowaniu osób radzących się do warunków otaczającej rzeczywistości, do jej tworzenia oraz na optymalizacji indywidualnej drogi rozwoju zawodowego jednostki. Pomoc ta stanowi bardzo potrzebny rodzaj aktywności społecznej i wynika z naturalnych potrzeb ludzi. Ze względu na problemy i sytuacje, które mogą zaistnieć w rozwoju zawodowym (a jest to proces trwający przez całe życie³⁵) – człowiek powinien mieć dostęp do pomocy profesjonalnej w zakresie poradnictwa edukacyjno-zawodowego. Ponadto oferowana pomoc powinna być procesem integrującym całą osobowość³⁶, nie tylko życie człowieka w aspekcie zawodowym. W relacji pomocowej, przy współdziałaniu obu stron, udaje się wypracować poradę w postaci wskazania idei, postaw, wartości, motywów działania i (lub) informacji.³⁷ Celem sytuacji poradniczej jest udzielenie pomocy osobie radzącej się w różnych formach. Może to być: dzielenie się informacjami i wiedzą, dawanie instrukcji, wskazówek i porad, służenie konsultacją, a także organizowanie najlepszych warunków do rozwoju i towarzyszenie w procesie odkrywania siebie i rozwiązywania problemów. Podejmowane działania mają zwykle charakter edukacyjny i terapeutyczny.³⁸

Istnienie instytucji pomocowych i dostęp do nich jest dobrem społecznym, z którego każdy może skorzystać. Zdaniem wielu autorów nie jest to wystarczające, aby ludzie potrzebujący pomocy mogli doświadczać dobra. Wartość pomocy związana jest z jej dostępnością, jak również z jakością świadczonych usług. J. Hołówka pisze, że *Pomoc musi być konkretna, przydatna i realna. Jej wartość zależy tylko od*

³⁵ B. Wojtasik, *Doradca zawodu...*, op. cit., s. 4, 8-10.

³⁶ K. Otrębska-Popiołek, *Bariery korzystania...*, op. cit., s. 114.

³⁷ A. Kargulowa, K. Ferenz, *Spoleczny kontekst poradnictwa*, COMUK, Warszawa, 1991, s. 23.

³⁸ A. Kargulowa, *Rodzaje sytuacji poradniczej*, Roczniki Nauk Społecznych, Tom XXIV, zeszyt 2, 1996, s. 189.

*tego, jaki niesie pożytek. Nie jest czymś dobrym przez sam zamiar, przez poświęcenie ofiarodawcy, przez fakt, że można ją nazwać pomocą. Nie jest bowiem ważne, że się pomaga, ważne jest, jak się pomaga.*³⁹ Liczy się nie tylko to, że jednostka może się udać do specjalisty, ale przede wszystkim to, jak zostanie przyjęta i jakie efekty przyniesie sytuacja poradnicza przeżyta w relacji z danym doradcą. Pomoc, która jest oferowana w zakresie poradnictwa zawodowego, jest więc ukierunkowana na szerzenie podstawowej wartości moralnej, jaką jest **dobro**. Można by zastanowić się – czyje dobro jest istotne w działaniach poradniczych?

Najczęściej zauważany jest wymiar jednostkowy, czyli czynienie dobra osobie wspomaganej, otaczanie jej troską, akceptacją, tworzenie klimatu bezpieczeństwa, obdarowywanie uwagą i życzliwością, dbanie o jej rozwój, wspieranie w rozwiązywaniu problemów, kształcenie nowych kompetencji, uczenie zaradności życiowej, budowanie pozytywnego obrazu własnej osoby, etc. Poprzez tworzenie odpowiednich warunków do rozwoju, poznawania siebie i swojej sytuacji życiowej, klienci instytucji poradniczych mogą doznawać korzyści psychicznych i praktycznych. Pomoc, o jakiej tu mowa, polega na udzielaniu wsparcia emocjonalnego i informacyjnego, uczeniu umiejętności przydatnych na rynku pracy, nabywania kompetencji radzenia sobie z przyszłymi problemami i podnoszenia jakości życia nie tylko w sferze zawodowej. Wymaga ona od specjalistów dużego przygotowania w zakresie wiedzy i umiejętności, odpowiedzialności, świadomości siebie i własnych możliwości pomagania – po to, aby klientowi móc oferować pomoc adekwatną i skuteczną do jego potrzeb i problemu.⁴⁰ Wymienione przejawy dobra są przykładem działania doradcy na korzyść klienta i jego ogromnego zaangażowania w sprawy poszczególnych osób radzących się. Realizacja tej wartości moralnej przyczynia się do poprawy jakości życia jednostek – ma zatem bezpośrednie znaczenie dla indywidualnych losów.

Drugi aspekt realizowania dobra w praktyce poradniczej dotyczy wymiaru społecznego – w mikro- i makroskali. Można powiedzieć, że skoro doradca miał i nadal ma dobroczynny wpływ na przebieg życia jednostki, to poprawia sytuację rodziną i zawodową danej osoby. Pomagając jednostce nie tylko myśli o jej dobru, ale bierze pod uwagę również dobro jej bliskich – rodziny, przyjaciół, współpracowników. Doradca zabezpiecza, zatem dobro osób, które nie korzystają z jego pomocy. Nie podejmuje działań, które mogłyby godzić w interes małych grup społecznych. Nie pozwala na to, by osoby niekorzystające ze wsparcia ponosiły koszty moralne, psychiczne czy materialne. Drugą ważną rzeczą jest to, że współpracując z osobą radzącą się w rozwiązywaniu konkretnego problemu, doradca wyposaża ją w nowe

³⁹ J. Hołówka, *O pomocy w potrzebie*, [w:] *O wartościach, normach i problemach moralnych*, (red.) M. Środa, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 1994, s. 390-391.

⁴⁰ F. H. Kanfer, A. P., Goldstein, *Psychologiczne metody pomagania ludziom*, „Nowiny Psychologiczne” nr 1-2, 1985, s. 10-12.

umiejętności, poprawia jej samopoczucie, pomaga odkryć jej zdolność do radzenia sobie w trudnych sytuacjach – tym samym przyczynia się do tego, że ta osoba lepiej funkcjonuje w rodzinie, w relacjach towarzyskich i w miejscu pracy. Można powiedzieć, że dobro dane jednostce jest dzieleniem się dobrem w szerszej skali, potęguje się i rozprzestrzenia. Ponadto sumując liczbę osób, którym do tej pory doradca udzielił wsparcia, można wskazać na skalę makrospołeczną. Można powiedzieć, że im więcej osób doświadcza prawdziwej pomocy poradniczej, tym większa jest „dystrybucja dobra” dla jakiejś części społeczeństwa. W relacji pomocowej działania osoby wspomagającej ukierunkowane są na: dobro osoby wspomaganej i korzystną zmianę w jej życiu (zachowanie allocentryczne psychologa lub doradcy) oraz na dobro grupy społecznej (zachowanie socjocentryczne psychologa lub doradcy).⁴¹ Pomoc formalna więc polega na udzielaniu wsparcia bezpośrednio jednostce i pośrednio naturalnym grupom społecznym. Dbałość o poprawę jakości życia poszczególnych osób, łączy się z dbałością o dobro pozostałych, często anonimowych ludzi, ponieważ liczy się ich los i harmonijne istnienie w społeczeństwie. Jak pisze Z. Bauman: *Wszystko, cokolwiek robimy, ma swoje ‘efekty uboczne’, ‘nieprzewidziane konsekwencje’, mogące wszakże zniwelować wszelkie, nawet najszlachetniejsze nasze zamierzenia, sprowadzając katastrofy i cierpienia, których nikt z nas nie pragnął ani się spodziewał. Mogą one osiągnąć ludzi, których twarzy nigdy nie ujrzymy... Możemy ich skrzywdzić (lub też oni mogą skrzywdzić nas) przez przeoczenie, z niewiedzy raczej niż rozmyślnie, nikomu z osobna źle nie życząc, nie powodując się złośliwością ani nie działając z inną naganną intencją.*⁴² Działania doradców również mogą mieć nieprzewidywalne skutki, które staną się przyczyną negatywnych zdarzeń.

Oprócz wpływu jednostkowego i społecznego ważne jest, aby doradca dbał również o własne dobro. Ten problem w literaturze dość rzadko jest poruszany. Zwykle wspomina się o tym wtedy, gdy opisuje się stan wypalenia zawodowego osób pracujących w instytucjach pomocowych. Pomoc, z filozoficznego punktu widzenia, częściej utożsamiana jest ze szczytną ideą, która łączy się z ponoszeniem wielkich kosztów psychicznych przez „pomagaczy”, czy wręcz działaniami altruistycznymi, zmierzającymi do poświęcania siebie w imię dobra jednostki lub grupy społecznej. W opracowaniach psychologicznych podkreśla się fakt ponoszenia kosztów przez doradców czy terapeutów, ale nie nakłania się do tego, by pomagając innym osoby te zrezygnowały z siebie. Niektórzy praktycy i teoretycy przestrzegają wręcz przed tego typu postawą i działaniami, uważają to za błąd osób pomagających.⁴³ I choć wśród autorów nie ma jednomyślności to bez względu na to

⁴¹ H. Sęk, *op. cit.* s. 373-366.

⁴² Z. Bauman, *Moralne obowiązki...*, *op. cit.*, s. 10-11.

⁴³ K. Jedliński, *Sztuka słuchania...*, *op. cit.*, s. 15-16, 26: Autor zwraca uwagę na zachowanie kontaktu granicznego, czyli przestrzeganie odpowiedniego dystansu do spraw osób, którym się pomaga, po to aby nie uzależniać swojego samopoczucia od sytuacji problemowej

czy przyjmiemy stanowisko, że kontakt doradcy i radzącego się jest relacją dwukierunkową, symetryczną, w trakcie której *obie strony mają wzrastać, rozwijać się, dojrzewać, ulepszać się oraz doskonalić swoje stosunki z innymi osobami*⁴⁴, czy też jest to relacja asymetryczna, gdzie *obaj partnerzy, znajdując się we wspólnej sytuacji, czują się związani ze sobą w taki sposób, że powstaje układ sprzężonych ról, w którym jedna osoba pełni rolę pomagającego, druga – wspomaganego*,⁴⁵ to w żadnym z tych wariantów nie pojawia się motyw mówiący o tym, że należy pomagać kosztem siebie. Żeby rzetelnie ludziom pomagać, nie wypalić się w pracy trzeba zachować odpowiednią higienę pracy, budować zdrowy dystans do spraw klientów, rozwijać swoją wrażliwość i doskonalić się warsztatowo. Prawdziwa pomoc, gdy jest etyczna, jest ukierunkowana na realizowanie dobra we wszystkich wymiarach – jednostkowym (dobro osoby radzącej się), społecznym (dobro grupy i środowisk społecznych) oraz własnym (moje dobro jako doradcy). Zatrącanie siebie, poświęcanie siebie, zaniedbywanie siebie, narażanie siebie na ponoszenie większych strat psychicznych czy samokrzywdzenie się jest brakiem profesjonalizmu.

i emocji klienta. Dbałość o granice psychiczne między swoim życiem, a życiem osób radzących się pozwala wykluczyć niewłaściwe zachowania doradcy – nadmierne identyfikowanie się z osobą radzącą się i jej stanami psychicznymi (syntoniczne współodczuwanie) lub niewrażliwość na osobę, której się pomaga (otaczanie się murem obojętności). Stosowanie się do tej zasady jest bardzo ważne, ponieważ umożliwia budowanie prawdziwej relacji pomocowej i autentyczne zaangażowanie. Korzyści takiej postawy są obopólne, klient może rozwiązać swoje problemy otrzymując stałość emocjonalną i wrażliwość osoby wspomagającej, doradca nie zaburza swojego funkcjonowania w miejscu pracy i w życiu prywatnym.

⁴⁴ A. Gawłowska, *Niektóre zagadnienia kontaktu doradcy z osobą radzącą się*, [w:] red. A. Kargulowa, M. Jędrzejczak, *Perspektywy rozwoju teorii i praktyki poradnictwa*, AUW No 1001, vol. III, Wrocław 1988, 49-50.

⁴⁵ K. Otrębska-Popiołek, *Człowiek w sytuacji pomocy...*, op. cit., s. 10, 17-18.

4. Poszczególne wartości moralne w poradnictwie zawodowym

Realizacja idei dobra w poradnictwie zawodowym kryje w sobie wiele innych wartości. W tę ogólną kategorię wpisane są bardziej konkretne zasady etyczne i wartości moralne, dlatego proponujemy w dalszej części przyjrzeć się, najistotniejszym naszym zdaniem wartościom: wolności, odpowiedzialności, uczciwości, godności, tolerancji i poufności. Nie chodzi nam o ostateczne dookreślenie wyżej wymienionych pojęć, to nie byłoby możliwe, ale o zachęcenie doradców do refleksji nad tym, co może być realizowane w działaniach pomocowych, jak dane wartości mogą być rozumiane.

4.1. Wolność

Wartość ta przejawia się w dobrowolności korzystania z pomocy, czyli uznaniu niezależności osobistej radzącego się. Doradca jest zobowiązany uszanować wybór klienta, co do tego, czy nadal chce korzystać z oferowanego wsparcia (danej osoby czy instytucji). J. Holt przestrzega przed traktowaniem odrzucenia pomocy jako niewdzięczności osoby radzącej się czy też ocenianiem takiego postępowania jako nieracjonalne.⁴⁶ Ważne jest uznanie tego, że klient może zmieniać swoje nastawienie do problemów życiowych, które przeżywa. Jego zainteresowanie procesem rozwiązywania problemów w obecności doradcy może ewoluować w różnych kierunkach. Z. Pietrasiński wymienia chociażby takie stany, jak: pełne zaangażowanie, chłodne skupienie, niepełną koncentrację, rezygnację, obojętność, lekceważenie, ucieczkę.⁴⁷ Zatrzymywanie na siłę klienta jest godzeniem w jego podstawowe prawa. Doradca może wówczas zamiast pomagać – szkodzić, wyzyskiwać,

⁴⁶ J. Holt, *O „pomocy” i specjalistach od pomagania*, [w:] *Psychologia w działaniu*, wybrał i wstępem opatrzył K. Jankowski, Czytelnik, Warszawa 1981, s. 297.

⁴⁷ Z. Pietrasiński, *Atakowanie problemów*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1983, s. 13, 55, 59, 61.

uzależniać od siebie, manipulować osobą radzącą się, sprawować nad nią władzę, kształtować i utrzymywać bierność.⁴⁸ Dlatego ważne jest uszanowanie tego *czy, kiedy, od kogo, jak długo i w jaki sposób* [osoby radzące się – A.C.] *zechcą otrzymywać pomoc*.⁴⁹

Drugim aspektem realizowania wolności w udzielanej pomocy jest tworzenie takich warunków, w których osoba radząca się będzie miała możliwość dokonywania wyborów zgodnie z własną wolą. Dawanie możliwości wyboru rozwiązań problemu łączy się z poszanowaniem indywidualności na poziomie sposobu myślenia, odczuwania i działania. Oczywiście jednostka nie jest w pełni suwerenna, ponieważ musi podporządkowywać się zewnętrznym uwarunkowaniom. Jest więc skrepowana zasadami współżycia społecznego, normami prawnymi i kulturowymi. Radzący się nie posiada pełnej swobody, tak zresztą jak doradca. Jednakże gdy specjalista próbuje z klienta uczynić osobę zewnątrzsterowną, odbiera mu wtedy wolność. Dając wskazówki i gotowe instrukcje można ubezwłasnowolnić podopiecznego i zamiast budzić w nim zaradność i siłę, ograniczać jego możliwości czy zwalniać z myślenia na temat możliwych rozwiązań, szukania optymalnych strategii radzenia sobie w trudnej sytuacji i brania odpowiedzialności za własne życie. Doradca, identyfikując się z rolą eksperta, może realizować swoje ukryte cele – niektórzy „zawodowi specjaliści od pomagania” zmuszają klientów do robienia tego, co oni uznają za konieczne dla ich dobra. Mogą przy tym powoływać się na najwyższe pobudki – „działam dla Twojego dobra”, „robię to, żeby Ci pomóc”.⁵⁰ Tego typu działania mogą mieć charakter indoktrynacji, być próbą przebudowy systemu wartości osoby radzącej się, wykorzystaniem jej do celów badawczych, politycznych, ekonomicznych, etc. Poszanowanie wolności osoby radzącej się ma na celu nie tylko przestrzeganie podstawowych praw człowieka, respektowanie kulturowej konwencji, ale także wzmocnienie poprzez pomoc w odkrywaniu potencjału klienta, aby w obecnej sytuacji życiowej i przyszłości sam był w stanie rozwiązywać problemy (uczenie samopomocy). Pomoc etyczna nie ma więc nic wspólnego z wyręczaniem i rozwiązywaniem problemów za kogoś. Ma być pomaganiem we wzroście i rozwoju.⁵¹ Realizacja wolności w relacji pomocy wyklucza pojawienie się nadużyć ze strony doradcy. Wiąże się z daniem komuś prawa do przyjmowania własnych wartości, budowania ich hierarchii ważności, dzielenia się swoimi przekonaniami i postawami, podejmowania decyzji i konkretnych działań.

⁴⁸ J. Holt, *op. cit.*, s. 296-297; J. Kargul, *Kilka uwag o niebezpieczeństwach poradnictwa*, [w:] red. E. Siarkiewicz, *Niejednoznaczność poradnictwa*, AUW No 811, Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, 2004, s. 52-53.

⁴⁹ J. Holt, *op. cit.*, s. 302.

⁵⁰ J. Holt, *op. cit.*, s. 301, 297.

⁵¹ J. Mellibruda, *Ja – Ty – My. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, NK, Warszawa 1986, s. 332.

4.2. Odpowiedzialność

Być odpowiedzialnym doradcą to znaczy być świadomym swojego działania i gotowym do ponoszenia konsekwencji własnych czynów. Odpowiedzialność dotyczy kilku sfer. Podstawowym rodzajem odpowiedzialności jest odpowiedzialność za to, jakim się jest doradcą. Przejawia się ona w dwóch aspektach. Pierwszy dotyczy przygotowania do pracy z osobą radzącą się. Jest to odpowiedzialność za posiadaną wiedzę i umiejętności, za działanie zgodne bądź niezgodne z zasadami etycznymi, za stałe doskonalenie się merytoryczne i warsztatowe. Drugi aspekt dotyczy bardziej prywatnego życia doradcy, ale jest również związany z funkcjonowaniem w pracy. Doradca jest odpowiedzialny za to, jakim jest człowiekiem, co w życiu robi, jak sobie radzi w sprawach osobistych, jak rozwiązuje własne problemy, jakich dokonuje wyborów, etc. Odpowiada za rozdzielanie zawodowego pomagania od własnych spraw rodzinnych.

Drugą sferą odpowiedzialności jest odpowiedzialność za własną pracę. Chodzi tu o konkretne działanie w relacji pomocowej – nawiązywanie kontaktu, budowanie relacji, dobór i stosowanie metod i technik pracy, komunikację werbalną i niewerbalną, przekazywanie informacji, prowadzenie procesu rozwiązywania problemów. Częściowo jest odpowiedzialny również za stany emocjonalne osoby radzącej się i jej działania. Świadomość wpływu, jaki wywiera się na osobę radzącą się, jest bardzo ważna, pozwala przewidzieć skutki własnych słów i czynów oraz przeciwdziałać ich negatywnym konsekwencjom. W literaturze zwrócił na to uwagę J. Kargul, który podkreśla niebezpieczeństwo podejmowania negatywnych działań przez klientów pod wpływem „wadliwej porady” specjalisty.⁵²

Poza sferą osobistą i zawodową w poradnictwie istnieje również trzeci rodzaj odpowiedzialności – odpowiedzialność wobec społeczeństwa. Podobnie jak w przypadku analizowania kategorii dobra, również odpowiedzialność za udzielanie pomocy dotyczy aspektu ogólnego. Doradca reprezentuje instytucję publiczną i jego pozytywne lub negatywne oddziaływania na osoby radzące się rzutują na jakość usług, świadczonych w danej placówce. Ponadto jest odpowiedzialny za tworzenie wizerunku specjalisty w społecznym odbiorze. Kolejną sprawą jest to, że doradca uprawiając zawód zaufania publicznego odpowiada za wyrządzone przez siebie szkody przed społeczeństwem. Począwszy od oddziaływań bezpośrednich na jednostkę, wpływa pośrednio na innych ludzi – rodzinę, przyjaciół, znajomych, a nawet obcych ludzi. Jego działania mają szczególną wagę, ponieważ świadczone usługi odnoszą się do życia społecznego.

Jak widać odpowiedzialność jest związana ze świadomością siebie, swojej pracy, dojrzałością, wrażliwością i sumieniem. Odpowiedzialność jest to kategoria moralna, która wyraża się w niepisanym zobowiązaniu wobec siebie i innych ludzi.

⁵² J. Kargul, *op. cit.*, s. 52.

Jest odpowiadaniem przed kimś, wobec kogoś i za coś. Łączy się również z obowiązkiem zadośćuczynienia osobie poszkodowanej doznanych przykrości, strat i zaniedbań. Doradca odpowiedzialny to taki, na którym można polegać, jest rzetelny, solidny, gotowy przyznać się do popełnionych błędów i naprawić wyrządzone krzywdy.

4.3. Uczciwość

Uczciwość jest bardzo ważnym elementem pracy doradcy. Dotyczy ona zarówno aspektu osobistego, czyli bycia uczciwym w stosunku do siebie, jak i społecznego – bycia uczciwym wobec innych. Człowiek uczciwy to taki, który nie oszukuje, jest rzetelny, prawy, solidny. Uczciwy doradca należycie pracuje, sumiennie wypełnia obowiązki. Osobie radzącej się mówi prawdę, nie udaje, nie gra, przyznaje się do tego, że czegoś nie wie, nie rozumie, nie potrafi. Nie pozoruje pracy, nie utwierdza klienta w złudzeniach. To uczciwe postępowanie wyraża się w otwartości, autentyczności i gotowości do rozmawiania o najtrudniejszych nawet sprawach. Szczerłość w stosunku do osoby radzącej się wyraża się tym, że mówimy jej prawdę. Świadome wprowadzanie w błąd, pocieszanie, niedoinformowanie może wynikać z braku odwagi, umiejętności i wiedzy, chęci zaoszczędzenia osobie radzącej się przykrości. Takie zachowanie ze strony doradcy jest niebezpieczne, ponieważ naraża osobę radzącą się na osłabienie skuteczności myślenia i działania, niewłaściwe wybory i postępowanie, trwanie w sytuacji problemowej, a nawet pogłębianie się trudności. Uczciwość i poszanowanie prawdy to konieczność w tym zawodzie, gdyż decyduje nie tylko o jakości relacji pomocy, ale również o przyszłości osoby wspomaganą. Sumiennosc i prawosc doradcy pozwala budować relację pomocową w oparciu o wzajemne zaufanie, rzeczywiste zaangażowanie obu stron i zrozumienie. Praca doradcy powinna się wiązać z rzetelnym przygotowaniem do pomocy, ciągłym doskonaleniem się, zbieraniem i przekazywaniem wiarygodnych informacji.

Uczciwość doradcy wyraża się również w byciu kongruentnym, czyli autentycznym, wewnątrznie i zewnątrznie zgodnym. Jak twierdzi C. Rogers, gdy ten warunek wraz z okazywaniem empatii i bezwarunkowej akceptacji jest spełniony, klient ma stworzone odpowiednie warunki do rozwoju, przezwyciężania własnych problemów i ograniczeń. Doradca autentyczny to ktoś prawdziwy, godny zaufania, otwarty, przejrzysty, wyrazisty, świadomy siebie i tego, na czym polega jego praca. To ktoś, kto nie przybiera pozy czy maski, nie przecenia swojej roli zawodowej, ani nie wykorzystuje jej. Osoba radząca się dobrze czuje się z takim doradcą, jest bezpieczna, zna zasady współpracy, dostaje dużo akceptacji i autentycznego współodczuwania. Znajduje się w optymalnej sytuacji poradniczej, w której może uczciwie przyglądać się sobie, dojrzywać do podejmowania decyzji życiowych, nadal się rozwijać, uczyć się samodzielności i zaradności.⁵³

⁵³ C. Rogers, *Grupy spotkaniowe*, [w:] *Psychologia w działaniu*, wybrał i wstępem opatrzył K. Jankowski, Czytelnik, Warszawa 1981, s. 84-85; Ph. G. Zimbardo, *Psycho-*

W pracy doradcy mogą pojawić się zaniedbania i nadużycia, które świadczą o nieuczciwym postępowaniu względem osoby radzącej się. J. Kargul wskazuje na niektóre tego typu działania specjalistów: burzenie lub zmienianie systemu wartości osoby radzącej się, wykorzystywanie czasu przeznaczonego dla klienta na rozwiązywanie własnych problemów, udzielanie „wadliwych” porad, kształtowanie i utrwalanie bierności osób radzących się, wykorzystywanie klienta do własnych celów (indoktrynowanie, popularyzowanie jakichś idei, prowadzenie badań, traktowanie praktyki poradniczej jako działalności dochodowej).⁵⁴ Oprócz wyżej wymienionych sposobów „pracy” można by wymienić wiele innych, np.: pozorowanie pomocy poprzez ukrywanie własnych niekompetencji, marnowanie czasu, instrumentalne podejście do klienta, zaszufładowanie radzących się do wąskich kategorii, etykietowanie. Do tej listy można dodać także lekceważenie spraw klienta, spłykanie lub bagatelizowanie problemów, niedostrzeganie różnych kontekstów ważnych dla problemu klienta. Ponadto mogą zaistnieć takie uchybienia, jak ograniczanie wolności w dokonywaniu wyborów i podejmowaniu decyzji, tworzenie formalnych barier związanych z dotarciem do doradcy (brak czasu, kolejki, skierowania, kartoteki) lub nieprzeciwdziałanie pojawiającym się utrudnieniom oraz przekazywanie osoby radzącej się do kolejnego specjalisty. Z pewnością można byłoby wskazać na wiele jeszcze wątpliwych etycznie działań poradniczych. Nie mamy jednak zamiaru skupiać się na nich. Zależy nam przede wszystkim na zaakcentowaniu tego, że doświadczenie złej pomocy niesie zagrożenia. Ma zatem negatywne konsekwencje dla samopoczucia klienta i tego, jak będzie sobie radził w przyszłości. Największym niebezpieczeństwem po doświadczeniu złej pomocy jest ukształtowanie się u klientów postawy „zamknięcia się” na możliwość korzystania ze wsparcia innych specjalistów. Prowadzi to do pozbawienia siebie szansy na rzetelne rozwiązanie problemów. Przykrości doznane w relacji pomocowej zwiększają podejrzliwość, brak zaufania, lęk i niechęć. Hamują racjonalne działania poprzez zmniejszenie u klienta zaangażowania, poczucia własnej wartości, nadziei na poprawę sytuacji życiowej. Świadome lub nieświadome uszkodzenie, liczne nieporozumienia, których konsekwencje mogą być bardzo niebezpieczne odczuwają nie tylko poszczególne osoby radzące się, ale również mikro- bądź makrostruktura społeczna, w której jednostka żyje. Nie ma wtedy mowy o wsparciu dla osoby szukającej porady, a takie działania są nieetyczne i sprzeczne z ideą udzielenia pomocy.

logia i życie, Wyd. Nauk. PWN, s. 688-689; T. Witkowski, *Kontakt pomocny – pojęcie, warunki, ocena*, [w:] *Perspektywy rozwoju teorii i praktyki poradnictwa*, (red.) A. Kargulowa i M. Jędrzejczak, AUW No 1001, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1988, s. 73-77.

⁵⁴ J. Kargul, *op. cit.*, s. 50-53.

4.4. Godność i szacunek

Godność jest jednym z podstawowych praw uwzględnionych w „Deklaracji Praw Człowieka”. To kategoria, która wyróżnia człowieka spośród innych stworzeń. Podstawą dla owego wyróżnienia jest przypisana naturze ludzkiej samoświadomość i zdolność kreowania siebie i swojego życia. Godność podkreśla więc indywidualność osobową i niepowtarzalność losu człowieka. Dotyczy każdej osoby ze względu na wyjątkową właściwość „stawania się”, czyli trwającego całe życie, wszechstronnego rozwoju człowieka – rozwoju na poziomie intelektualnym, emocjonalnym, moralnym i działaniowym. Godność łączy się z wolnością i odpowiedzialnością za podejmowane wybory życiowe i czyny.

Godność to również poczucie i świadomość własnej wartości, która przejawia się w szacunku dla samego siebie i innych ludzi. Doradca jest zobowiązany do poważania swoich klientów. Poszanowanie praw, okazywanie należytego szacunku dotyczy również osób, których działanie doradca może postrzegać jako nieetyczne czy wręcz naganne. Dostrzeganie wartości człowieka pomimo popełnianych przez niego błędów, komplikowania własnej sytuacji czy nawet utrudniania innym życia – jest bardzo cenne. Pozwala to rozdzielić możliwości rozwojowe, przypisane każdej jednostce, od jej myśli i działań. Poszanowanie godności nie jest więc związane z akceptacją tego, co osoba robi i jak to robi, lecz przede wszystkim z dostrzeganiem możliwości jej zmiany na lepsze. Realizacja tej wartości wiąże się z tolerancją, która jest okazywaniem szacunku dla odmienności w zakresie przekonań, obyczajów, motywów postępowania, samego działania, etc. Specjalista zobowiązany jest wspierać wszystkich klientów (z grupy osób, do których świadczona pomoc jest adresowana w danej placówce) i tworzyć warunki do jakościowej zmiany stanów psychicznych, zachowania i życia. Poszanowanie godności jest związane z troską o dobro klienta i jego ochroną, czasami wręcz odbudowywaniem poczucia własnej wartości i godności osoby radzącej się. W sytuacji poradniczej człowiek jest podmiotem i celem, na który skierowana jest aktywność doradcy. Szanowanie osoby radzącej się wiąże się z tworzeniem partnerskiego układu, często polega to na tzw. *ograniczeniu przytłaczającego formatu specjalisty*⁵⁵ – czyli tworzeniu bezpiecznych warunków, dobrej atmosfery, zaufania poprzez zmniejszenie dystansu do doradcy. Korzyścią z tych działań ma być współpraca i porozumienie prowadzące do zapewnienia dobra osoby radzącej się, możliwość jej samorealizacji i samodoskonalenia się.

⁵⁵ T. Gordon, *Pacjent jako partner*, Przekł. T. Szafrński, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1999, s. 67.

4.5. Tolerancja

Tolerancja oznacza przyznanie prawa innym osobom do własnych poglądów, do odmiennych przekonań religijnych, do innego sposobu odczuwania i zachowania się, do odmiennego wyglądu oraz do wyboru własnego stylu życia. Tolerancja nie jest przyzwoleniem ani pobłażaniem dla zachowań, które godzą w cudze życie, niszczą godność drugiego człowieka, ograniczają jego prawo do wolności. W przypadku osób pomagających jest to postawa, która wiąże się z wyrozumiałością, cierpliwością i szacunkiem dla ludzi, którzy nie działają rozsądnie, czy nawet moralnie. Osoby radzące się, postępując błędnie, nie zawsze kierują się złą wolą. Ich zachowanie może być spowodowane trudnościami życiowymi, zaburzeniami emocjonalnymi, chwilową bezradnością, brakiem wglądu w schematy swojego zachowania, wypróbowywaniem niewłaściwych rozwiązań danego problemu, nieświadomymi motywami postępowania. Specjalista w zakresie pomagania ma obowiązek traktowania wszystkich klientów, bez względu na dzielące ich różnice, jako pełnoprawnych członków społeczności. Tolerancja nie jest więc oparta na obojętności doradcy, a wynika ze świadomości i akceptacji rozbieżności indywidualnych oraz trudności życiowych. Wiedza psychologiczna i doświadczenie bycia w relacji pomocowej z różnymi osobami sprawiają, że specjalista w dialogu tworzy przestrzeń zrozumienia, akceptacji i życzliwości. Doradca nie mierzy zachowań, odczuć, poglądów osoby radzącej się wedle własnych przekonań, nie zmusza do realizowania własnych wizji życia, a próbuje stworzyć warunki współpracy, w których klient będzie mógł odnaleźć siebie i integrować własną osobowość. Praktykowanie tolerancji łączy się z pozostałymi wartościami: wolnością, godnością, uczciwością. Doradca toleruje osobę radzącą się, uznając jej prawo do indywidualności, ale nie musi to oznaczać akceptacji czyjegoś zachowania czy poglądów.

Tolerancja w poradnictwie jest istotnym warunkiem do stworzenia takiej atmosfery, w której klient będzie czuł się wolny, będzie mógł się otworzyć i budować siebie. Dzięki temu będzie miał poczucie własnej odrębności, poszanowania jego indywidualności i wolności oraz przyczyni się to do wzrostu zaufania do doradcy i bardziej efektywnej współpracy. Doradca, ucząc się większej tolerancji, otwiera się bardziej na swoich klientów, szanuje odmienność cudzych systemów wartości, poglądów i reakcji. Brak tolerancji ze strony doradcy odczytywany jest przez osoby radzące się jako brak akceptacji. To z kolei powoduje lęk, poczucie zagrożenia, asekurowanie się, a nawet zablokowanie współpracy w relacji pomocowej i jej zerwanie. Ważnymi problemami dla doradcy, których rozwiązanie pozwala lepiej praktykować wartość tolerancji, są pytania o to, co jestem w stanie tolerować – jakie zachowania, poglądy, wartości, typy osobowości?; czy mogę/ umiem/ uczyć się przyjąć osobę radzącą się taką, jaką ona jest?

4.6. Poufność

Poufność jest bardzo ważną zasadą etyczną w udzielaniu pomocy. Polega na dochowaniu tajemnicy o sytuacji życiowej klienta, jego odczuciach, myślach, zachowaniach, przeżyciach, bliskich mu osobach. Doradca na samym początku procesu pomagania powinien powiedzieć o swoim zobowiązaniu wobec klienta. Zapewnienie o dochowaniu tajemnicy zawodowej pozwala lepiej budować relację pomocy, daje osobie radzącej się większe poczucie bezpieczeństwa. Dzięki temu zapewnieniu rośnie zaufanie do doradcy i zwiększa się otwartość klienta w sytuacji poradniczej. Zachowanie milczenia na temat spraw osoby, której się pomaga, jest konieczne, aby zapewnić dobro osoby radzącej się. Świadczy to o poszanowaniu godności osoby i chroni ją przed niebezpieczeństwem wykorzystania pewnych faktów przez inne osoby. Ujawnienie informacji jest niebezpieczne, gdyż może przynieść szkodę osobie radzącej się i jej rodzinie. Wyjawienie jakichkolwiek informacji jest pogwałceniem dobra klienta. Może przyczynić się do pomniejszenia dobrej sławy jednostki i jej krewnych, może mieć negatywny wpływ na samopoczucie psychiczne, może również zaburzyć funkcjonowanie takiej osoby w życiu zawodowym i prywatnym. Ze względu na grożące niebezpieczeństwa wszelkie informacje są powierzone w zaufaniu, dlatego specjalista ma moralny nakaz dochowania tajemnicy, czyli zapewnienia pełnej dyskrecji. Doradca bez pozwolenia osoby radzącej się nie może dzielić się informacjami z nikim, z wyjątkiem pewnych szczególnych sytuacji, np. zagrożenia życia i zdrowia osoby, której się pomaga lub bliskich jej osób, w bardzo skomplikowanych sprawach, gdy pojawia się konieczność szukania wsparcia u bardziej doświadczonych doradców lub specjalistów z innych dziedzin, jak również w procesie superwizji.

Korzystanie z superwizji łączy się z systematycznym przepracowywaniem problemów zawodowych doradcy, które pojawiają się w jego praktyce pomocowej, przy udziale osoby cieszącej się wysokim autorytetem w tej dziedzinie. Superwizor jest osobą, z którą doradca dzieli się sprawami swoich klientów, zdobywanymi doświadczeniami, napotykanymi trudnościami, wątpliwościami i dylematami etycznymi. Komentuje to, co wydarzyło się w trakcie rozwiązywania problemów klienta, analizuje błędy doradcy i wspólnie z nim zastanawia się nad efektywnością procesu pomocy.⁵⁶ Można by zadać sobie pytanie, czy omawianie spraw osoby radzącej się z superwizorem nie stanowi odejścia od zasady poufności? Superwizor oprócz wspierania doradców w trudnych sytuacjach problemowych ich klientów, ma za zadanie *zapobieganie niewłaściwemu prowadzeniu praktyki, w przypadku, gdy doradca przekracza granice swoich kompetencji lub gdy jego funkcjonowanie jest zaburzone* oraz, tak samo jak doradca, jest zobowiązany do dochowania tajemnicy. „*Generalnie*

⁵⁶ *Co wolno, a czego nie wolno terapeutom*, op. cit., s. 142; *Psychoterapia – szkoły zjawiska, techniki i specyficzne problemy*, (red.) L. Grzesiuk, Wyd. PWN, Warszawa 1994, s. 439.

uważa się, że jeśli superwizja prowadzona jest prawidłowo, interes publiczny, na rzecz utrzymania standardów bezpiecznej praktyki jest nadrzędny w stosunku do zasady poufności”.⁵⁷ W poradnictwie zawodowym doradcy bardzo rzadko poddają się superwizji. Zmiana myślenia w tej kwestii mogłaby przyczynić się do podnoszenia jakości świadczonych usług, podnoszenia kompetencji doradców, służyć lepszemu rozumieniu własnych motywacji zawodowych i rozwiązywaniu wewnętrznych konfliktów pojawiających się w sytuacji poradniczej.⁵⁸ Odstępstwo od zasady poufności w przypadku superwizji wiąże się jedynie z ujawnieniem niektórych, koniecznych informacji dotyczących życia osoby radzącej się. Działania takie służą wtedy realizacji wyższego dobra, trosce o zdrowie i życie oraz mają na celu lepsze prowadzenie procesu pomocy.⁵⁹ W sytuacji, gdy o osobistych sprawach klienta doradca rozmawia z superwizorem, dochowanie tajemnicy w trakcie udzielania pomocy i po jej zakończeniu obowiązuje dwóch specjalistów. Warto wspomnieć, że zasada poufności obowiązuje również po śmierci klienta i po przejściu doradcy na emeryturę, a ograniczają ją jedynie uwarunkowania prawne i zasady pracy doradcy.⁶⁰

Wymienione wartości moralne są podstawą do organizowania relacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Te ogólne kryteria stanowią bazę również dla poradnictwa zawodowego. Być może refleksje na temat etyki w poradnictwie zawodowym wyłonią nowe pytania – np. o to, jakie dylematy moralne mogą się pojawić w sytuacji poradniczej, z których wartości można zrezygnować i w jakich sytuacjach? Dialog na ten temat może otworzyć kolejne obszary poznawcze i może przyczynić się do tworzenia kodeksu etycznego w środowisku zawodowym doradców.

⁵⁷ *Co wolno, a czego nie wolno terapeutom*, op. cit., s. 30.

⁵⁸ A. Dudak, E. Sarzyńska, *Superwizja jako dziedzina doradztwa zawodowego*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, nr 2, Zielona Góra 2001, s. 171.

⁵⁹ *Co wolno, a czego nie wolno terapeutom*, op. cit., s. 30, M. Stepulak, *Tajemnica zawodu psychologa w relacjach osobowych*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 25-27.

⁶⁰ *Co wolno, a czego nie wolno terapeutom*, op. cit., s. 33.

5. Etyczny wymiar poradnictwa zawodowego w dobie ponowoczesnej

W tej części książki proponujemy przyjrzeć się najważniejszym aspektom etyki ponowoczesnej w zakresie poradnictwa zawodowego. W profesjach, w których głównym elementem jest pomaganie, istnieje potrzeba znacznie większego namysłu nad postępowaniem moralnym. Praca, która ma na celu odpowiedzialne służeńie innym, zmusza doradców do pogłębiania wrażliwości etycznej również w czasach ponowoczesnych. Działanie wedle wartości moralnych i rozumienie przez specjalistów przemian społeczno-kulturowych pozwala na stworzenie w pracy z klientem bardziej pełnego obrazu danej sytuacji problemowej i lepszego przygotowania procesu rozwiązywania problemów zawodowych. A. Kargulowa pisze, że działalność doradcy ma ścisły związek z warunkami zewnętrznego świata. Obecnie można zauważyć duży wpływ oddziaływania przemian ustrojowych, związanych z rozwijającą się w naszym kraju demokracją, gospodarką, rynkiem pracy, jak również przejawami epoki ponowoczesnej. Najbardziej znamienne cechy dzisiejszego porządku społecznego znajdują odbicie w myśleniu o pomocy, sposobach jej rozumienia i postępowania w sytuacji poradniczej.⁶¹ Przyjrzyjmy się zatem pokrótce najważniejszym przemianom i tendencjom ponowoczesnego świata.

5.1. Ponowoczesność jako tło zmian społeczno-kulturowych

Postmodernizm powstał w drugiej połowie dwudziestego wieku jako kierunek filozoficzny, ale z czasem zaczął rościć sobie pretensję do nazwy epoki kulturowej. Został zainicjowany przez filozofów francuskich (J. F. Lyotard i J. Derrida), a rozpropagowany za sprawą takich teoretyków, jak I. Hassan w latach siedemdziesiątych termin wszedł do słownika nauk humanistycznych. Samo pojęcie „postmodernizm” nastęrcza trudności w rozumieniu, ponieważ „postmodernizm” może

⁶¹ A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym nieładzie społecznym*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, red. B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAEVG – AIOŚP, SDSiZ RP, Warszawa 2003, s. 52-53.

oznaczać to, co po-nowoczesne. Jednakże po-nowoczesności z pewnością musi nastąpić to, co nowoczesne itd. Tymczasem „post” miałyby raczej oznaczać przewyżczenie idei modernistycznych i ugruntowanych za ich pomocą poglądów na kwestie naukowe i społeczne. Modernizm w szerszym znaczeniu obejmuje całą nowożytność, zapoczątkowaną myślą Kartezjusza – podstawą jego koncepcji było myślenie podmiotowe oraz wiara w rozum. W węższym znaczeniu modernizm jest częścią, a właściwie schyłkiem nowożytności.⁶²

Z czasem wielkie optymistyczno-racjonalistyczne systemy zostały zakwestionowane przez myślicieli, dostrzegających w świecie przyrodniczym i ludzkim dominację czynnika irracjonalnego, wypaczającego w praktyce koncepcje utopijno-teoretyczne. A. Schopenhauer, F. Nietzsche oraz S. Freud kładli w swoich dziełach nacisk na wolitywną stronę natury ludzkiej, pazerną i agresywną. Takie myślenie sprawiło, że pojawił się modernizm. Za pomocą tego terminu należałoby określić epokę, w której rozum i wartości na nim oparte zaczęto postrzegać jako sztafaż i fasadę dla stłumionych popędów, znajdujących ujście np. w konfliktach zbrojnych. I tak pesymistyczne stwierdzenie A. Schopenhauera, że żyjemy w najgorszym z możliwych światów, znalazło tragiczne potwierdzenie w zbrodniczych systemach hitlerizmu i stalinizmu. A freudowskie narzekanie na zbyt restrykcyjną kulturę znalazło oddźwięk w niekontrolowanym zaspokajaniu libido. Tak więc można zdefiniować modernizm w węższym znaczeniu jako myślenie, w którym kult rozumu został zakwestionowany, a ci, którzy przewidywali upadek wartości – niestety mieli rację.

Myślenie postmodernistyczne wyrasta właśnie z przewyżczenia modernizmu. Potwierdzają to dwaj wybitni znawcy nauk społecznych Th. Adorno i Z. Bauman. Adorno uważa, że nie da się skonstruować pozytywnego programu myślowego, obejmującego najważniejsze dziedziny życia społecznego: prawa, sztuki, edukacji, a możliwa jest po katastrofach dwudziestego wieku jedynie negacja, czyli permanentna krytyka nadużyć i wypaczeń.

Epoka postmodernistyczna ciągle kształtuje się na naszych oczach, toteż trudno ją precyzyjnie dookreślić. Poza tym właśnie z nieokreśloności uczynili przedstawiciele postmodernistyczni swój atut. Niemniej postmodernizm da się tłumaczyć jako postpesymizm dlatego, iż postmodernizm wyrósł z totalnej krytyki totalitaryzmów i z pewnością jest post-totalitaryzmem. Dwie wojny światowe pokazały, na

⁶² Pisze o tym B. Baran w pracy naukowej pt. „Postmodernizm”. Dlatego zasadne byłoby używanie terminu „modernizm” w dwóch znaczeniach, gdzie w szerszym ujęciu modernizm oznaczałby nowożytność, zaś w węższym definiowany byłby jako krytyka hegemonii Rozumu Oświecenia dokonana przez A. Schopenhauera, F. Nietzschego i innych myślicieli. Wtedy „znamienna odrębność hasel jako opozycji postmodernizm-modernizm: nie tyle anarchia-porządek ile raczej otwarcie-zamkniętość” B. Baran, *Postmodernizm*, Wydawnictwo Inter Esse, Kraków 1992, s. 169.

jak słabym fundamencie opierają się wartości kultury europejskiej. Stąd w sensie politycznym postmodernizm to przejście od dyktatury do demokracji, w sensie społecznym to przejście od autorytaryzmu i zniewolenia do zasad tolerancji i liberalizmu, zaś w sensie etycznym to przejście od etyki transcendentnej do praw człowieka. Ludzie żyjący w duchu postmodernizmu nie zgodzą się już na powrót dyskryminacji ze względu na różnice etniczne bądź subkulturowe, nie dadzą przyzwolenia na ludobójstwo w imię jakiegokolwiek, choćby najpiękniej brzmiącej ideologii. Wszystko, co zagraża człowiekowi, a także jego naturalnemu środowisku, ma być od tej pory napiętnowane jako sprzeczne z byciem istotą ludzką. Oczywiście postmoderniści nie są naiwni, zdają sobie sprawę, że będą zdarzały się ekscesy polityczne, terrorizm czy zapędy ksenofobiczne. Ale ich zwalczanie leży już w gestii rządu, a nie tylko prywatnego sumienia. Pluralizm w kwestiach światopoglądowych i związana z nim wolność słowa i zrzeszania, a także w sferze ekonomicznej swobodniejszy przepływ towarów, usług i siły roboczej mają zacieśniać związki między poszczególnymi państwami.

W sferze intelektualnej nie ma już powrotu do jednej jedynej prawdy absolutnej, nie ma bezwzględnych kryteriów odróżniania dobra od zła, nie istnieje wiedza humanistyczna w pełni obiektywna. Nie istnieją fakty, istnieją tylko interpretacje – mawiał J. Derrida. Hasłem naczelnym postmodernizmu jest: „jedność w różnorodności”, chodzi tutaj nie tylko o koegzystencję różnic mentalnych czy kolorytów lokalnych, lecz przede wszystkim dopełnianie się indywidualnych poglądów w pokojowej polemice adwersarzy i raczej uzgadnianie racji, niż zwalczanie ich. Ta nowa perspektywa kładzie akcent na porozumienie nie tyle mimo różnic, co dzięki różnicom. Inność przestaje być balastem, a staje się wzbogaceniem i nie musi być już przymusem adoptowana do z góry ustalonych wymogów. Postmodernizm nie zamierza stać się utopią, stąd jego samokrytyczne i antyutopijne podejście. W Polsce obserwowalne wpływy postmodernistycznego świata zaczęły się wraz ze zmianą systemu politycznego, czyli po 1989 roku.

5.2. Przemiany moralne w ponowoczesności

Wiek XX w historii ludzkości zapisał się wieloma tragicznymi wydarzeniami (wojny światowe, obozy zagłady, terrorizm). Również rozwój nauki, postęp techniki, kult wartości materialnych uwydatnił negatywne strony postępu. Wiele wydarzeń miało bezpośredni wpływ na podważenie panujących norm moralnych. „Przesunięte” zostały granice dobra i zła, a w związku z tym pojawiły się trudności w rozróżnianiu wartości i tego, co słuszne. Zaczęto mówić i pisać o kryzysie moralnym czy chaosie etycznym.⁶³

⁶³ I. Lazari-Pawłowska, op. cit., s. 114.

Kryzys współczesnego człowieka polega na zanikaniu wartości moralnych w jego życiu, skupianiu się na wartościach materialnych, komercyjnych, zdehumanizowanych i instrumentalnych. Obecnie zaprzecza się istnieniu wartości uniwersalnych, stabilności znaczeń, możliwości planowania przyszłości i budowania trwałych relacji międzyludzkich. Wydaje się, że ludzie odwracają się od zasad etycznych i wartości moralnych. Obniża się poziom ich duchowości, następuje prymitywizacja myślenia, pogłębia się niechęć do współdziałania.⁶⁴ Rozszerza się sfera zachowań egoistycznych.

Th. Adorno, K. Popper i Z. Bauman piszą w swoich pracach, że nie istnieją już dzisiaj wielkie zobowiązania – etyka postmodernistyczna staje się etyką minimalistyczną.⁶⁵ Dawniej częściej podejmowano się tworzenia ogólnych wzorów postępowania moralnego. Propagowano etykę uniwersalistyczną, kolektywistyczną, niekiedy autorytarną czy wręcz totalitarną. Wierzano w niepodważalne autorytety moralne. Tworzono liczne kodeksy mające na celu porządkowanie zachowań grup społecznych. Człowieka, który nie stosował się do wyznaczonych wartości, przywoływano do porządku za pomocą odwoływania się do ustalonych odgórnie norm etycznych, albo zaostrzania prawa. Obecnie, mówi Z. Bauman, nie ma jednej właściwej hierarchii wartości, ponieważ ich wybór i układ według ważności jest poprawny pod jednym względem, a wadliwy pod innym.

Bauman twierdzi, że erozji uległy tradycyjne kodeksy moralne, niosące celowe, jednolite i spójne wizje świata. *Uwolnienie moralności z pancerza sztucznie stworzonych kodeksów etycznych* – twierdzi Bauman – (...) oznacza powtórne jej uczłowieczenie, *spersonalizowanie*⁶⁶. Zwraca się uwagę na zawodność wielkich systemów etycznych, podważa się rację ich istnienia. W to miejsce proponuje się etykę minimalistyczną – jednostkową, która sprowadza się do odpowiedzialności za siebie, swoje czyny i relację z drugim człowiekiem. Etyka ponowoczesna daleka jest więc od patosu modernistycznych nawoływań, staje się bardziej tolerancyjna i przyzwalająca niż kiedykolwiek inna. Jest reakcją na czasy zakazów i cenzury i z założenia jest antyautorytarna. Zarzuca się jej nadmierny liberalizm i oskarża o relatywizm. Filozofia ponowoczesna odziera ze złudzeń, jest demaskatorska w stosunku do patetycznych haseł XX-wiecznych ideologii, stara się nie ulegać

⁶⁴ I. Wojnar, *Humanistyczne intencje edukacji*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2000, s. 44.

⁶⁵ Wyżej wymienieni filozofowie reprezentują wspólną tendencję myślenia o moralności, a polega ona na zdecydowanym przeciwstawianiu się ograniczeniom swobody myślenia i uzurpowania sobie prawa do posiadania monopolu na prawdę. Szczegółowe rozważania na ten temat znajdują się w dziełach tych filozofów: Th. W. Adorno, *Minima moralia. Refleksje z poharatanego życia*, Przekł. M. Łukasiewicz, Pośl. M. J. Siemek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999; K. R. Popper, *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Przekł. H. Krahelska, Oprac. A. Chmielewski, t. 2, Wyd. PWN, Warszawa 1993; Bauman, *Etyka ponowoczesna*, Przekł. J. Bauman i J. Tokarska-Bakir, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, 1996, s. ;

⁶⁶ Bauman Z., *Etyka...*, op. cit., s. 47.

populizmowi i demagogii. I tutaj wyłania się kluczowy problem: *Zaczynamy też wierzyć, że wszystkie tworzone społecznie namiastki moralności, jak kodeksy obowiązków funkcjonalnych i proceduralnych, są niegodne zaufania i moralnie wątpliwe (nawet jeśli instrumentalnie skuteczne) – pisze Bauman – Wszystkie one przytępią raczej niż wzmacniają odpowiedzialność osobistą, tę ostateczną ostoję i nadzieję moralności.*⁶⁷ W epoce modernistycznej etyka była budowana na kodeksach etycznych, ale i tak często nie dawało się wymusić na jednostkach, aby stosowały się do wzorców postępowania moralnego. Pomimo konkretnych wytycznych moralność ludzi stawała się niejako moralnością na papierze. W ponowoczesności nie ogranicza się wolnych wyborów jednostki, mówi się o etyce obywatelskiej się bez kodeksu moralnego. Oczywiście pojawia się to, co wielokrotnie Z. Bauman powtarza: poważne ryzyko nadużycia wolności. A gdy wolność przeradza się w dowolność, staje się zaprzeczeniem moralności. Zarówno w jednej wersji, jak i drugiej nie ma pewności co do poczynań moralnych człowieka. Nakazy i zakazy moralne, obowiązujące w modernistycznej etyce (uniwersalistycznej i totalitarnej) nie sprawdziły się, a nawet w pewnym stopniu zadziały w sposób odczłowieczający jednostkę (zbyt wygórowane wymagania, ujednolicenie wzorów postępowania moralnego, odpowiedzialność zbiorowa). W etyce postmodernistycznej zaczęto odchodzić od wielkich postulatów i uwolniono człowieka z odpowiedzialności za całość społeczeństwa. Silny nacisk kładzie się więc na prywatną, indywidualną odpowiedzialność poszczególnego człowieka,⁶⁸ ale co wielokrotnie podkreślał Th. Adorno, bez złudzeń, że jednostka przetrwa wyłącznie w swojej prywatności.⁶⁹ Etyka ponowoczesna nie przyzwala ludziom na bezgraniczną wolność, a jej liberalizm łączy się bardzo wyraźnie z poszanowaniem praw innych osób. Wyklucza zatem zachowania, które mają na względzie dbałość jedynie o swój prywatny interes, a broni takiego interesu społecznego, w którym nikt nie rości sobie prawa do głoszenia prawdy absolutnej. Nieetyczne działania pozostawia sumieniu jednostki i wymiarowi sprawiedliwości, gdy jej prawa zostaną przekroczone. Etyka ponowoczesna stwarza przestrzeń do dialogu, nie narzucając hierarchii wartości moralnych i stale zachęcając do interpretowania ich znaczeń.

Potocznie etyka ponowoczesna rozumiana jest w uproszczony sposób i daje się sprowadzić do postulatu: „nie szkodzić i nie krzywdzić”. Dziś często można spotkać stwierdzenie, że każdy człowiek ma prawo decydować o tym, jakimi wartościami moralnymi chce się w swoim życiu kierować. Powszechnie zaczęło obowiązywać hasło, że *to, co jest dobre dla jednych, nie musi być dobre dla innych*. Panuje przeświadczenie, że czas i środowisko decydują o naszym sposobie wartościowania. Taki sposób myślenia zwalnia nas z odpowiedzialności za to, co i jak

⁶⁷ Tamże, s. 48.

⁶⁸ Tamże, s. 48.

⁶⁹ Th. W. Adorno, *Minima moralia. Refleksje z poharatanego życia*, Przekł. M. Łukasiewicz, Pośl. M. J. Siemek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999.

robimy. Ponowoczesny kryzys spowodowany jest rozbieżnością wartości, ideałów, sądów moralnych. *Nasze czasy są czasami silnego poczucia moralnej ambiwalencji* – stwierdza Bauman. *Są to czasy, które pozwalają cieszyć się niespotykaną wcześniej wolnością wyboru, ale też rzucają nas w stan rozdzierającej niepewności o nieznanym dotąd natężeniu.*⁷⁰ Kultura postmodernistyczna, a w jej ramach etyka postmodernistyczna, ma z założenia charakter demaskatorski i demistyfikatorski. Tropi i piętnuje każdą uzurpującą nadrzędność jednego światopoglądu wobec innego, oddziela sferę powinności i realności, przy tym posiada świadomość, że człowiek często zachowuje się przeciwnie w stosunku do tego, co deklaruje. Postmodernizm rezygnuje z patosu, który był już wielokrotnie ośmieszony przez historię, w zamian stara się oswoić rzeczywistość poprzez pewną dozę ironii. W pedagogice czyli nauce o wychowaniu odchodzi się od jednego, ustalonego wzorca, a na to miejsce proponuje się kilka modeli wychowawczych. I właśnie ta wariantowość dająca możliwość wyboru świadczy o przenikaniu ducha postmodernizmu do edukacji i poradnictwa.

Zmieniające się warunki bytu zmuszają jednostkę do poszukiwania nowych wymiarów życia, „nowych” moralnych określeń stosunku człowieka do samego siebie, grupy społecznej i otaczającej rzeczywistości. Etyka ponowoczesna stoi na straży różnorodności, szacunku dla współistnienia odmienności i mniejszości oraz dyskursu dopuszczającego wiele opcji światopoglądowych.

Zasygnalizowane powyżej przemiany mają ogromne znaczenie dla ludzi, zmagających się z problemami codziennego życia, jak również dla organizowania wszelkich form wsparcia psychologicznego. Ludzie, w okresie tak dużych zmian, potrzebują pomocy ze strony specjalistów, którzy będą towarzyszyć im na drodze odnajdowania się na rynku pracy, godzenia poszczególnych sfer życia, kształtowania własnej tożsamości. Stałe napięcie, które jest obecne w życiu jednostki, łączy się z trudnościami dotyczącymi zapewnienia bytu sobie i rodzinie, z budowaniem wyobrażenia o swoim życiu, z planowaniem kariery zawodowej i z realizowaniem siebie. W obecnych czasach trudno odnaleźć sens istnienia i nadrzędne wartości, do których człowiek mógłby się odnieść. Poszukując nowych rozwiązań w swoim życiu, jednostka jest częściej narażona na dezorientację, zagubienie i samotność. Wykorzystywanie w sytuacji poradniczej wiedzy na temat dziejących się wokół zjawisk, zachodzących procesów, rysujących się tendencji w świecie staje się konieczne. Udzielnie pomocy w zakresie poradnictwa zawodowego w czasach ponowoczesnych wymaga bardziej wszechstronnego przygotowania od doradców, nie tylko wiedzy przedmiotowej, znajomości metod pracy, ale również przygotowania etycznego. Z. Bauman podkreśla, że: *W naszym życiu częściej i pilniej potrzebujemy wiedzy i umiejętności moralnych niż wiedzy o 'prawach natury', czy umiejętności technicznych.*⁷¹ Być może ta teza odnosi się również do działań poradniczych.

⁷⁰ Z. Bauman, *Etyka...*, op. cit., s. 11, 31.

⁷¹ Tamże, s. 25-27.

5.3. Realizacja wartości moralnych w strategiach działania doradców w dobie ponowoczesnej – obszar poradnictwa zawodowego

Analizując społeczno-kulturowe warunki realnego świata A. Kargulowa przedstawia nowe spojrzenie na pracę poradniczą. Pisze, że w czasach ponowoczesnych działania doradców znacznie się zmieniają. Ich praca odznacza się dużą różnorodnością celów, form organizacyjnych, metod, środków i narzędzi działania.⁷² Istniejąca dowolność w tym zakresie nie pozwala na jednoznaczne sprecyzowanie zadań zawodowych doradcy, wynikających z jego roli wobec społeczeństwa.⁷³ Autorka pisze, że obecnie wyłania się wiele nowych strategii poradniczych i opisuje scenariusze działania doradcy – będącego ‘ponad’, ‘w’ i ‘poza’ łaodem bądź nieładem społecznym.⁷⁴ Lokuje te strategie biegunowo *od scenariusza mistyka, stojącego „ponad” marnością przeżywającego kryzysy świata, do scenariusza cynika, przyjmującego postawę „poza” ważnymi problemami etycznymi tego świata. Pośrodku znajdują się scenariusze działania doradców, które świadczą o głębokim, zanurzeniu „w” rzeczywistości.*⁷⁵ Sposoby pracy z osobami radzącymi się prawdopodobnie stanowią odbicie tożsamości doradcy, tego kim jest i co myśli na temat swojej społecznej roli. Są również wynikiem sposobu postrzegania świata społecznego jako ładu bądź nieładu świata realnego, czyli zgody na zastaną rzeczywistość lub chęć jej zmiany. Opierając się na intuicji, doświadczeniu, rozumieniu swojej roli, stworzonym obrazie własnego „ja” i obrazie zewnętrznego świata doradcy proponują własne scenariusze działania poradniczego, które zawierają odmienne zapatrywanie na relację pomocową, problemy ludzi i sposoby ich rozwiązywania.⁷⁶ A. Kargulowa pisze, że wybory dotyczące scenariusza działania nie muszą być stałe, doradca może je tworzyć na potrzebę danej sytuacji chwili lub też posługiwać się kilkoma z nich równolegle. Może również być tak, że wypracowana strategia działania doradcy jest mocno utrwalona, wynika wtedy często z przekonania o realizowaniu misji życiowej (powołania do niesienia pomocy potrzebującym) lub jest ukierunkowana na zaistnienie i utrzymanie się na „rynku pomocy”.⁷⁷ Poniżej zaprezentuję rysunek A. Kargulowej, który zobrazuje poruszone dotychczas zagadnienia.

Określenia dotyczące osób pomagających, które zostały wymienione w tabeli, nie stanowią, zdaniem Autorki, zamkniętej listy współczesnych doradców i możliwych strategii działania. Wyszczególnione style pracy są przejawem najbardziej

⁷² A. Kargulowa, *O teorii i praktyce poradnictwa. Odmiany poradoznawczego dyskursu*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2004, s. 162,

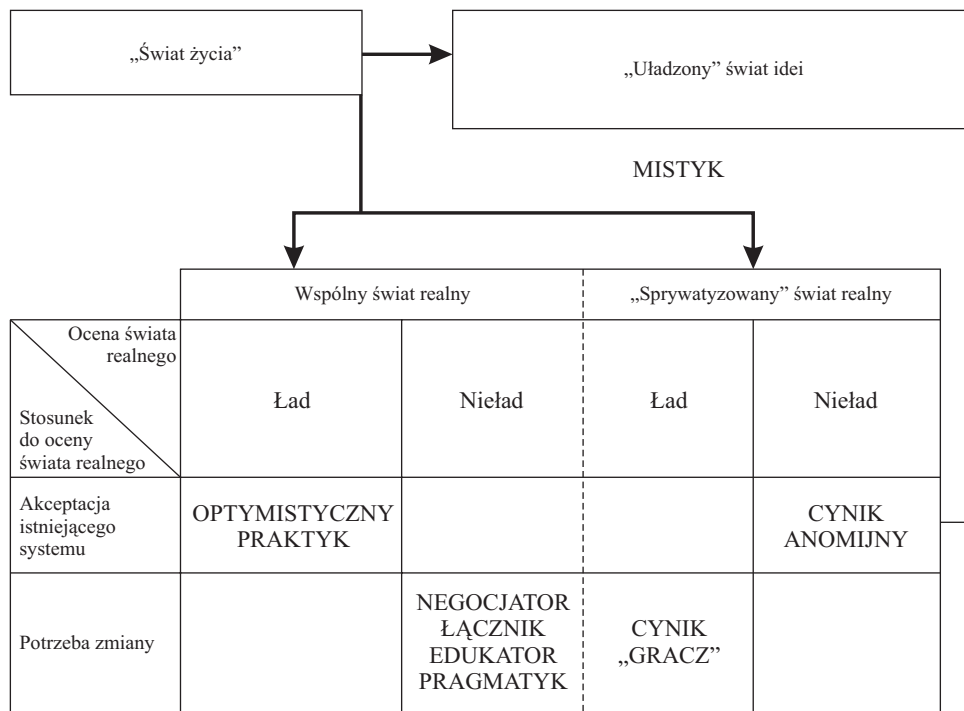
⁷³ Tamże, s. 168.

⁷⁴ Tamże, s. 171; A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit., s. 56.

⁷⁵ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 171.

⁷⁶ Tamże, s. 172.

⁷⁷ Tamże, s. 171-172, 176.



Rys. 1. Rozmieszczenie doradców w przestrzeni społecznego dyskursu i przyjęty przez nich scenariusz działania (A. Kargulowa, 2004, s. 171)

charakterystycznych scenariuszy poradniczych realizowanych w warunkach ponowoczesnego świata. W dalszej części tekstu zwrócimy uwagę na to, jakie wartości moralne kryją się za każdą strategią działania doradcy.

5.3.1. Etyczny wymiar pracy doradcy będącego „ponad” nieładem społecznym

Pierwsza strategia poradnicza czasów ponowoczesnych to praca doradcy będącego „ponad” nieładem społecznym. A. Kargulowa określiła taką praktykę mianem działalności mistyka.⁷⁸ Doradca – mityk traktuje swoją pracę jako misję życiową, czuje się powołany do służby na rzecz społeczeństwa. Swoją zawodową rolę określa w oparciu o religię lub filozofię. Posiada głębokie przekonanie o tym, że człowiek jest z natury dobry, ma duży potencjał psychiczny i może wpływać na kształtowanie swojego losu. Z kolei zewnętrzny, chaotyczny świat powoduje w życiu jednostki: zagubienie, lęk, poczucie winy, niespełnienie, czy nawet utratę sensu życia. Idealistyczne myślenie wpisane w scenariusz mistyka sprawia, że stoi on

⁷⁸ Tamże, s. 173-175; A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit. s. 57.

„ponad” rzeczywistością społeczną i w swojej praktyce poradniczej nawiązuje do spraw uniwersalnych oraz wartości ponadczasowych. Oferuje życzliwą i bezpieczną atmosferę oraz zapewnia o dochowaniu przez siebie tajemnicy zawodowej. Odnosi się do osób radzących się i do ich spraw z dużym szacunkiem, uwzględniając ich podmiotowość i indywidualność. Jest cierpliwy, tolerancyjny, akceptujący i uważny.⁷⁹

Ze względu na to, że doradca – mistyk postrzega życie jako ciągłe zmaganie się z problemami, w procesie udzielania pomocy celem dla niego nie jest wsparcie w rozwiązaniu konkretnego problemu zawodowego. Proponuje zazwyczaj pomoc długoterminową, która pozwoli na rzetelne przepracowanie wielu spraw. Posługuje się daną sytuacją problemową, aby obudzić potencjał osoby, by w przyszłości mogła samodzielnie pokonywać własne problemy. Uwzględnia szeroki kontekst życia osób radzących się, wnika głębiej w sytuację rodzinną, zawodową i towarzyską. Ma na względzie dobro nie tylko jednostki, której pomaga, ale i dobro jej rodziny i całego społeczeństwa. W trakcie rozwiązywania problemów zawodowych stara się swoich podopiecznych zachęcić do spoglądania na własne życie z szerszej perspektywy i uświadomić im ich świat wartości moralnych. Pokazuje wspomaganym ich możliwości, uświadamia im odpowiedzialność za własny los, nakłania do szukania sensu życia, nadawania znaczeń minionym doświadczeniom i przeżyciom. Jego działania ukierunkowane są na szerzenie dobra, rozumianego jako poprawianie jakości życia osób radzących się. Podejmowane przez mistyka działania pomocowe mogą początkowo powodować liczne cierpienia u osób radzących się, gdyż sięga on do traumatycznych przeżyć, uświadamia poniesione w dzieciństwie straty, niezaspokojone potrzeby, etc. Zmaganie się z trudnymi przeżyciami (odkrywanie ich na nowo) ma na celu uwolnienie się od negatywnych emocji, pogodzenie z losem i odnalezienie kompromisu między wewnętrznym i zewnętrznym światem.⁸⁰

Działania mistyka opierają się na wielu wartościach moralnych. Można powiedzieć, że taki doradca ma uwewnętrznione wartości moralne i konstruuje swoje scenariusze działań stawiając sobie liczne zadania w praktyce pomocowej. Realizuje wartości takie, jak: dobro, wolność, uczciwość, szacunek, odpowiedzialność, tolerancja i poufność. Ale czy rzeczywiście strategia mistyka w wymiarze etycznym jest tak idealna? Do tej pory opisywaliśmy teoretyczne przesłanki dla jego „modelu” pracy. W scenariuszu działania tego doradcy można dostrzec też wiele niebezpieczeństw. Może zdarzyć się tak, że doradca przekroczy swoje kompetencje, dokonana nadużyć w pracy z klientem i złamie obowiązujące w pomocy zasady etyczne. Główne zagrożenie, które istnieje to indoktrynacja osoby radzącej się, polegająca na przekonywaniu jej do swoich wizji świata, wynikających z przyjętej doktryny religijnej, filozoficznej lub teorii psychologicznej. Nakłanianie wspomaganego do

⁷⁹ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 173-174.

⁸⁰ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 173-174; A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit., s. 56.

przyjęcia własnych racji i wartości może stanowić dużą pokusę dla doradcy. W relacji pomocowej doradca – mistyk może narzucać swój autorytet specjalisty, który lepiej wie, co w życiu jest ważne i jak należy kierować swoim losem. Może przy użyciu subtelnych środków perswazji zmuszać klienta do akceptacji proponowanej przez niego wizji świata i posłuszeństwa wobec wybranej strategii działania. Osoby nie znające siebie, zagubione, słabsze psychicznie i takie, które przeżywają poważne trudności, mogą stać się podatne na jego wpływy i ponosić dodatkowe konsekwencje pomocy poradniczej w postaci przebudowywania systemu wartości moralnych i światopoglądu. Drugie niebezpieczeństwo związane jest z podejściem mistyka do rozwiązywania problemów zawodowych. Dla klienta może okazać się niekorzystne zbyt głębokie wchodzenie w minione przeżycia i doświadczenia. Nie zawsze taki sposób rozwiązywania problemów jest wskazany, dlatego ważne byłoby uwzględnianie gotowości klienta, jego odporności psychicznej i wyboru poziomu, na którym zgodzi się przepracowywać własne problemy zawodowe. Może pojawić się też tu nieadekwatne ocenienie własnych kompetencji przez doradcę i narażenie klienta na nadmierne otwarcie się, które nie zakończy się przepracowaniem traum psychicznych i problemów. W efekcie doświadczenie w korzystaniu z pomocy specjalisty stanie się kolejną traumą. Wymienione powyżej zagrożenia mogą zatem sygnalizować poważne nieetyczne zachowania doradcy i odejście od takich wartości moralnych, jak: dobro osoby radzącej się, dobro społeczne, wolność, odpowiedzialność, uczciwość, tolerancja. Doradcom „mistycznym”, którzy próbują zbliżyć się do ideału, nakreślonego przez swoją wyobraźnię zagraża także inne niebezpieczeństwo. Starają się oni swoje życie wypełniać misją pomocową, dążąc do „ideału moralnego doradcy” w rozumieniu altruistycznym, zapominając o sobie, nie dbając o swoje dobro i narażając się na wypalenie zawodowe. Sami doradcy prawdopodobnie nie widzą w swym postępowaniu niczego niewłaściwego, nie uważają się za „nadgorliwych” i niezyciowych idealistów, pełnią służbę na rzecz społeczeństwa.

Podsumowując można wskazać, że strategia mistyka w idealnej, jak i „wypaczonej” formie wpisuje się w ponowoczesne poradnictwo zawodowe. Jest bardzo zbliżona do psychoterapii, a znaczenie tej formy pomocy w rozwiązywaniu problemów zawodowych ostatnio bardzo się podkreśla. Doradca prowadzi klienta do refleksyjnego odkrywania siebie na tle świata i innych relacji interpersonalnych, odnajdywania własnego szczęścia, szukania swojego miejsca w panującym społecznym nieładzie. Jego praca, oparta na wartościach moralnych – oczywiście tylko wtedy, gdy doradca nie próbuje ujednoclić światopoglądowo i moralnie osób, które do niego trafiają – polega na stosowaniu się do zasad etyki indywidualistycznej (jednostkowej), zwróceniu się ku sobie i relacji z drugim człowiekiem. Scenariusz działania mistyka jest jedną z propozycji ponowoczesnego „ryнку pomocy”. Dla pewnej grupy społeczeństwa, szczególnie osób, które mają skomplikowaną sytuację życiową, może to być ważna oferta pomocowa.

5.3.2. Etyczny wymiar pracy doradcy uwikłanego „w” nieład społeczny

W przypadku doradcy uwikłanego „w” nieład społeczny sfera życia zawodowego osób radzących się jest raczej postrzegana w praktyczno-codziennej perspektywie. Ta strategia działań doradcy, zdaniem A. Kargulowej, charakteryzuje się „zalnurzeniem” w otaczającej rzeczywistości. Osoba pomagająca nie jest w stanie wyjść poza ramy panujących warunków. Doradca, uwikłany „w” nieład społeczny, wydaje się być pogodzony z tym, co obserwuje i w czym uczestniczy. Co więcej, nie czuje się odpowiedzialny za zastany świat i nie próbuje go zmieniać. A. Kargulowa wymienia kilka scenariuszy działań doradców uwikłanych „w” nieład społeczny. Specjalistom mającym różniące się strategie pomocy nadaje następujące nazwy: optymistyczny praktyk, pragmatyk, negocjator, edukator i łącznik.⁸¹ Wyłaniające się problemy zawodowe każdy z tych doradców traktuje jako rodzaj wyzwania, które zmuszają człowieka do praktycznego ustosunkowania się do świata, czyli zaadaptowania się do istniejących realiów społecznych. Doradcy widzą problemy w dość wąskiej perspektywie i stosują bardzo różne doraźne środki zaradcze.

Pierwszy, najmniej racjonalny, to doradca – optymistyczny praktyk, który w swoim zadaniowo-praktycznym podejściu skupia się głównie na pocieszaniu radzącego się i niwelowaniu jego cierpienia. Dopuszcza się nawet psychologicznej manipulacji w celu poprawienia samopoczucia klienta. W procesie rozwiązywania problemów zawodowych nie skupia się na pomocy w pokonywaniu trudności, lecz to miejsce wypełnia złudzeniami, dając nadzieje bez pokrycia, wzbudzając wiarę w bardziej przyjazną przyszłość. Bagatelizuje tym samym problemy klienta, omija trudności, tłumii jego lęki, minimalizuje traumatyczne przeżycia. Choć pomagający nie robi tego wprost, to łatwo zauważyć, że strategia działania optymistycznego praktyka polega na zachęcaniu osób radzących się do wzmacniania u siebie mechanizmów samookłamywania się. Doradca ten bierze pod uwagę perspektywę czasową „tu i teraz” i oszukuje klienta, skupiając się jedynie na przyniesieniu chwilowej ulgi w jej cierpieniu. Działania poradnicze takiego specjalisty są moralnie wątpliwe. Można dopatrzeć się w nich braku uczciwości, odpowiedzialności i szacunku do osoby, której się pomaga. K. Jedliński w swoich pracach zwraca szczególną uwagę na to, iż pomoc nie ma nic wspólnego z pocieszaniem. Jest to nieporozumienie, do którego często dochodzi w nieformalnych kontaktach.⁸² Stosowanie takiej strategii przez specjalistę jest dowodem jego braku profesjonalizmu. Niebezpieczeństwo tej strategii działania polega na powierzchniowym rozwiązywaniu problemów zawodowych lub pozorowaniu takiego procesu. Niepowodzenia w relacji pomocowej mogą mieć dalsze skutki. Doznany przez osobę radzącą się zawód, związany z efektami udzielonej pomocy, może prowadzić nie tylko do rezygnacji

⁸¹ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 175-184; A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit., s. 58-59.

z instytucjonalnej pomocy, a nawet zachwiać wiarę w to, że ktokolwiek może pomóc. Dojście do takiego wniosku może osobę przeżywającą problem zawodowy popychać w stronę izolacji społecznej,⁸³ gdyż zazwyczaj szukała już ona wsparcia wśród bliskich, również bez powodzenia. Gdyby analizować to, jakie wartości moralne optymistyczny praktyk realizuje w kontakcie ze wspomaganymi, to można byłoby wymienić jedynie tolerancję i poufność. Wartości takie, jak dobro, wolność, szacunek, odpowiedzialność, uczciwość nie mają odbicia w jego pracy. Doradca, doświadczając własnej bezradności w obliczu cudzych problemów, dopuszcza się nieetycznych praktyk, pozoruje swoje przejęcie sytuacją klienta, dając mu jedynie trochę życzliwości, wyrozumiałości i zainteresowania.

Strategia pragmatyka, jak sama nazwa wskazuje, ukierunkowana jest na praktyczną stronę pokonywania problemów zawodowych. Realną miarą powodzenia w procesie rozwiązywania problemów klienta jest stopień zaadaptowania się jednostki do świata. Praca z osobą radzącą się polega na wytyczeniu realnych celów i szukaniu najlepszych sposobów na ich realizację. Doradca nie podejmuje żadnych działań na rzecz zmiany panującego „porządku” społecznego, ponieważ nie wierzy w ich powodzenie. Klientowi odradza i zniechęca go do tego typu praktyk. Można powiedzieć, że doradca nie dostrzega swojej odpowiedzialności za istniejące uwarunkowania społeczne i zwalnia z niej swoich podopiecznych. Czuje się natomiast odpowiedzialny za eliminowanie działań, które mogą okazać się niezbyt skuteczne. Scenariusz działania, opracowany przez pragmatyka ma prowadzić do osiągnięcia sukcesu w postawionym wspólnie celu. Nie ma w nim przewidzianej tak głębokiej analizy, jaka jest charakterystyczna dla mistyka, ale występuje intelektualne podejście do doświadczeń, przeżyć, zdarzeń i dążeń osoby radzącej się.⁸⁴ Głównym zadaniem pragmatyka jest dobór metod i narzędzi potrzebnych do zdiagnozowania problemów zawodowych klienta, podanie wskazówek i zaleceń. Spotkanie tak, jak to jest przewidziane w scenariuszu optymistycznego praktyka, jest najczęściej jednorazowym aktem pomocy. Powierzchniowe podejście do problemów zawodowych klienta nieczęsto przyczynia się do ich rzeczywistego rozwiązania. Zaangażowanie doradcy w przeprowadzenie i analizę badań (testów) i postawienie diagnozy dla wielu osób nie jest wystarczające. W pomocy poradniczej oczekują dłuższej współpracy. Styl pracy pragmatyka przypomina modernistycznego doradcę, który miał swój udział w podtrzymywaniu panującego „porządku”, ograniczając możliwość optymalnego rozwoju osoby radzącej się.⁸⁵ Dla niego liczyło się bardziej dobro ogółu, niż dobro jednostki, która do niego trafiała. Zastanawiając się nad tym,

⁸² K. Jedliński, *Jak rozmawiać z tymi, co stracili nadzieję*, Wyd. „Intra”, Warszawa 1993; K. Jedliński, *Sztuka słuchania...*, op. cit.; G. Egan, *Kompetentne pomaganie...*, op. cit.

⁸³ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 175-176. A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit., s. 58-59.

⁸⁴ A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit., s. 58.

⁸⁵ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 176-179.

jakimi wartościami moralnymi kieruje się pragmatyk można napotkać na problemy. Trudno powiedzieć, na ile jest uczciwy, tolerancyjny, odpowiedzialny w procesie pomocy, biorąc pod uwagę analizę wartości moralnych zaprezentowanych w drugiej części tekstu. Praca pragmatyka ma charakter ograniczony i schematyczny, tworzy małą przestrzeń do pojawiania się wartości. Wydaje się, że w zamkniętym scenariuszu działania doradca porusza się po zawężonym obszarze wartości moralnych. Reprezentuje raczej wąskie ich rozumienie. Nie wyklucza to jego wrażliwości moralnej i tego, że kieruje się dobrem swoich klientów, pracuje uczciwie i odpowiedzialnie. Niezależnie od doskonałości warsztatu pracy i sukcesów zawodowych pragmatyka postępowanie w relacji pomocowej może być dla wielu klientów niezgodne z ich oczekiwaniami. Wśród tej grupy doradców można zauważyć takich, którzy dbają bardziej o organizację pracy niż o jakość świadczonych przez siebie usług. Mogą to być osoby, które bardziej skupiają się na własnych sprawach zawodowych i na rozliczaniu się z wykonanych zadań przed pracodawcą. Na przykład mogą przyjmować duże grupy klientów, nie patrząc na efektywność prowadzonych działaniach pomocowych. Z reguły występują wtedy bardziej w roli urzędników niż doradców, a osoba radząca się staje się dla nich petentem. Odznaczają się wtedy często obojętnością moralną, popełniając „grzech” bezduszości. Nie wykorzystują wszystkich możliwości załatwienia sprawy osoby radzącej się, udzielenia jej pomocy, porady czy informacji.

Scenariusz działania negocjatora łączy w sobie częściowo strategię mistyka, optymistycznego praktyka i pragmatyka. Nie zawsze stosuje te strategie jednocześnie. Czasami bardziej przypomina pragmatyka, który powierzchwniowo i z dystansem rozwiązuje problemy zawodowe, innym razem bardziej zależy mu na doszukiwaniu się pozytywnych stron danej sytuacji. Jednakże głównym jego celem jest takie rozwiązywanie problemów zawodowych, aby jednostka i/lub przedstawiciele danej grupy społecznej mogli osiągnąć wewnętrzny i zewnętrzny konsensus. Dzięki wysokim kompetencjom komunikacyjnym i dużej otwartości negocjator próbuje lepiej zrozumieć zachowania ludzi, ich problemy zawodowe oraz potrzeby. Dbą o jak najszerszy ogląd danej sytuacji problemowej po to, aby doprowadzić do optymalnych zmian w położeniu życiowym osób korzystających z jego wsparcia. Zachęca ludzi do aktywności, dialogu, otwierania się na zmiany, doszukiwania się negatywnych i pozytywnych stron w zaistniałej sytuacji zawodowej i możliwych rozwiązaniach. Uczy ludzi, że prawdę wypracowuje się w dialogu i zbliża ich do siebie organizując spotkania. Rezultatem udzielanej pomocy ma być oswojenie z wymogami rynku pracy, porządkowanie własnych problemów zawodowych z uwzględnieniem spraw innych i akceptowanie wewnętrznego i zewnętrznego świata.⁸⁶ Działania jego zmierzają w stronę skuteczniejszej walki o przetrwanie na kurczącym się rynku pracy. Negocjator dba o dobro jednostki i grupy, choć końcowym rezultatem

⁸⁶ Tamże, s. 179-180.

ma być wypracowanie takiego rozwiązania problemu zawodowego, które zaakceptuje większość, czyli będzie ono bardziej zgodne z interesem społecznym niż indywidualnym. Jednak, jak widać z tego opisu, doradca negocjator częściej niż inni doradcy narażony jest na rozwiązywanie dodatkowych problemów, które wynikają ze sprzecznych interesów poszczególnych osób radzących się. Dlatego też pojawia się trudność w realizowaniu pewnych wartości, takich, jak: dbałość o dobro jednostki, pełne poszanowanie jej wolności, okazywanie tolerancji i dochowanie tajemnicy. Negocjowanie rozwiązań w grupowych formach wsparcia poradniczego ogranicza możliwość realizacji pewnych wartości moralnych. Można nawet powiedzieć, że to częściowe ustosunkowanie się doradcy do wartości jest wpisane w ten scenariusz działań. Nie znaczy to wcale, że nie pojawiają się inne zagrożenia w pracy doradcy – negocjatora. Wtedy, gdy doradca zbliża się do strategii pragmatyka, optymistycznego praktyka lub mistyka, istnieje zagrożenie spłylenia problemów lub zbyt głębokiego wnikania przy ich rozwiązywaniu. W przypadku scenariusza działań negocjatora również pojawia się niebezpieczeństwo, które polega na zbytnej koncentracji doradcy na dopracowywaniu się konsensusu i godzeniu na siłę sprzecznych dążeń i interesów grup społecznych.

Następna strategia – edukatora – skupia się przede wszystkim na działaniu, które ma prowadzić do zwiększenia wiedzy klienta na temat rynku pracy, wymogów pracodawców, istniejących zawodów, własnych preferencji i zainteresowań zawodowych, możliwości przekwalifikowania się, rodzajów rekrutacji, etc. Doradca edukator udziela informacji na temat specyfiki dróg zawodowych, kształcenia do potrzeb rynku pracy oraz możliwości późniejszego zatrudnienia. Zwykle taka forma pomocy dotyczy doradców, którzy działają za pośrednictwem mediów (książka, czasopismo, telewizja, radio, internet), chociaż w różnego rodzaju instytucjach można spotkać takiego doradcę. Z osobami radzącymi się edukator może wejść również w kontakt bezpośredni, prowadząc spotkania indywidualne lub grupowe. Działanie edukatora ma na celu nie tylko dawanie rad, wskazówek, wytycznych, ale również zachęcanie ludzi do odkrywania potrzebnej im wiedzy. Doradcy ci podejmują dialog ze swoimi odbiorcami, rozmawiając o zjawiskach zewnętrznych, jak i ich wewnętrznych przeżyciach. Wtedy najczęściej dochodzi do dzielenia się wiadomościami na dany temat, odsłaniania różnych znaczeń, dyskusowania wartości i odkrywania sensów.⁸⁷ Ta strategia działalności doradcy niesie ze sobą niebezpieczeństwo forsowania swoich racji i występowania z pozycji „i tak wiem lepiej”. Takie podejście może blokować komunikację, tak ważną w procesie pomocy. Również selekcjonowanie danych może służyć realizowaniu ukrytego programu doradcy i prowadzić do nieetycznych praktyk. Dużym zagrożeniem jest podawanie nieaktualnych informacji, czyli nieświadome lub świadome wprowadzanie w błąd swoich klientów. W czasach ponowoczesnych występuje duża niepewności co do udzielanych informacji, doradca nie wie, czy dane,

⁸⁷ Tamże, s. 180-182; A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit., s. 58.

którymi się posługuje, są jeszcze aktualne. Zmiany na rynku pracy są na porządku dziennym, również nie sposób nadążyć za wiadomościami o zawodach, możliwościach kształcenia i doskonalenia zawodowego. W strategii działania edukatora bardzo ważna jest zatem pokora, odpowiedzialność i uczciwość. Realizowanie tych wartości moralnych wiąże się z dbałością o dobro osoby radzącej się i jest wyrazem poszanowania jej godności. Odpowiadanie na potrzeby osób radzących się w odniesieniu do edukacji i rynku pracy jest bardzo istotnym elementem poradnictwa zawodowego. Tak samo ważną sprawą jest tworzenie sytuacji edukacyjnych, w których klienci będą mogli nabywać nowych umiejętności i doświadczeń, potrzebnych do rozwiązywania własnych problemów zawodowych.

Ostatnią strategią działania doradcy uwikłanego „w” nieład społeczny, którą opisuje A. Kargulowa, jest strategia łącznika. Pełni on ważną społecznie rolę, gdyż decyduje o życiu w danym środowisku lokalnym. Zazwyczaj taki doradca nie jest pracownikiem instytucji poradniczych, a osobą paraprofesjonalnie zajmującą się udzielaniem różnego rodzaju wsparcia. Jest osobą zaufaną, cieszącą się dużym uznaniem ludzi, w których imieniu występuje, których łączy i o których interes dba. Jego praca polega na scalaniu ludzi z ich środowiskiem społecznym, organizacjami i stowarzyszeniami. Głównym elementem ułatwiającym rozwiązywanie problemów zawodowych jest wzmacnianie więzi społecznych i rozwijanie porozumienia. Łącznik podejmuje się takich działań, które ukierunkowane są na większe grupy ludzi. Działa na płaszczyźnie lokalnej próbując zaradzić kryzysom, konfliktom i problemom społecznym. Dbą również o rozwiązanie problemów jednostkowych, ale ostatecznie kieruje się przede wszystkim interesem grupy.⁸⁸ Jednostka jest traktowana jako element szerszego układu społecznego. Celem działań łącznika jest uzyskanie kompromisu i poprawa stosunków interpersonalnych w danej społeczności, bądź też pokonanie wspólnymi siłami pojawiających się trudności. Przykładem działań łącznika w obszarze zawodowych problemów może być outplacement, czyli udzielanie pomocy zwalnianym pracownikom. Aktywność takiego doradcy skupia się wtedy na organizowaniu szkoleń, warsztatów, konsultacji, prowadzeniu negocjacji i mediacji z pracodawcami, analizowaniu lokalnego rynku pracy. Stara się również dbać o korzyści pracodawcy. Niekiedy w scenariuszu działania pojawia się u niego zachowanie podobne do optymistycznej praktyki, który próbuje podnosić na duchu i pocieszać, obiecując więcej niż jest w stanie dać.⁸⁹ Doradca – łącznik kierują się przede wszystkim takimi wartościami moralnymi, jak: dobro społeczności, szacunek, tolerancja, zrozumienie i porozumienie. Jeśli chodzi o inne wartości, doradca może postępować różnie. Wydaje się, że zachowanie poufności nie jest w jego strategii mocną stroną, ponieważ przy załatwianiu wielu spraw i prowadzeniu mediacji musi dzielić się z innymi przynajmniej pewnymi informacjami. Działania, tak jak w każdej

⁸⁸ Tamże, s. 59.

⁸⁹ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 182-184.

strategii, mogą być podejmowane uczciwie i odpowiedzialnie, mogą przyczyniać się do rozwiązywania ważnych problemów, a w poradnictwie zawodowym scenariusze działań łącznika mogą znaleźć coraz większe zastosowanie.

Z wyjątkiem strategii optymistycznego praktyka, którego działań nie można zaliczyć do etycznych i pomocowych, pozostałe wymienione rodzaje pracy poradniczej oparte są o wartości moralne. Wartości moralne w strategiach działań doradców realizowane są w różnym zakresie. Działanie zgodne z tymi wartościami koresponduje z wizją doradców co do otaczającego świata i z przekonaniem dotyczącym tego, czy i jak można pomóc. Jak już wcześniej zaznaczyliśmy, jest to praktyka poradnicza oparta na pragmatycznym podejściu do życia. Wspieranie osób radzących się polega na rozwiązywaniu bieżących problemów zawodowych, które są dość wąsko pojmowane. Stosowane formy pomocy to przede wszystkim informowanie i dospołecznianie, które mają na względzie przede wszystkim lepsze przygotowanie i przystosowanie jednostki do warunków otaczającej rzeczywistości. Każda z tych strategii może być prowadzona w oparciu o wiele wartości moralnych, które niewątpliwie mogą być inaczej interpretowane. Wymienione powyżej strategie działania doradcy uwikłanego „w” nieład społeczny da się przyporządkować do odpowiedniej formy pomocy. I tak, na przykład, biorąc pod uwagę poszczególne style pracy, można powiedzieć, że: pragmatyk może być najbardziej skuteczny w orientacji zawodowej i doradztwie, w których najważniejsze jest stawianie diagnozy i udzielanie informacji, a nie dawanie wsparcia psychologicznego, negocjator sprawdza się w mediacji i wypracowywaniu wspólnych rozwiązań problemów zawodowych danej grupy społecznej, edukator zajmuje ważne miejsce w profilaktyce zagrożeń dotyczących rynku pracy i w reedukacji osób doświadczających trudności w sferze życia zawodowego, a łącznik skutecznie działa w interwencji kryzysowej dotyczącej wewnętrznych spraw pracowniczych i zagrożenia bezrobociem.⁹⁰

5.3.3. Etyczny wymiar pracy doradcy będącego „poza” nieładem społecznym

Strategię działania doradcy będącego „poza” nieładem społecznym A. Kargulowa określa mianem cynika. Strategia cynika może wywodzić się z dwóch źródeł, które dzielą doradców na dwie grupy. Doradcy z pierwszej grupy to cynicy anomijni. Charakteryzują się przeświadczeniem o bezsilności człowieka wobec społecznego nieładu i przyczyn problemów, które się z niego wywodzą. Takie myślenie rodzi poczucie bezradności, które przekłada się na sferę pomagania. Doradcy ci nie

⁹⁰ H. Sęk, *op. cit.*, s. 365, 374; Autorka wymienia w swojej książce podstawowe formy niesienia pomocy psychologicznej. Powyżej wykorzystujemy niektóre z nich – doradztwo, reedukację, mediację i interwencję kryzysową, i odnosimy je do strategii działań doradców w obszarze poradnictwa zawodowego.

angażują się zbyt w rozwiązywanie problemów zawodowych, a czasami nawet rezygnują z tego, gdyż nie dostrzegają w swej działalności sensu. W najlepszym przypadku pomoc jest traktowana jako doraźne wsparcie i realizowana bardzo powierzchownie.⁹¹ Takie podejście do spraw klienta wyklucza możliwość niesienia prawdziwej pomocy. Respektowanie zasad etycznych uniemożliwia bezradność wobec problemów zawodowych osoby radzącej się i niewiara w możliwość ich przezwyciężenia. Osoba występująca w roli doradcy nie wydaje się być na swoim miejscu. Co więcej, prawdopodobnie sama potrzebuje pomocy. Jeśli w najlepszych okolicznościach doradca jest w stanie powierzchownie udzielić wsparcia, to znaczy, że w pracy z wieloma klientami nie udziela go wcale. Działania tego typu doradców stanowią wielkie zagrożenie. Mogą pogłębiać niekorzystne samopoczucie klienta i potęgować jego trudności. Z pewnością też wypaczają obraz istniejących instytucji poradniczych i pozbawiają dobrej opinii innych specjalistów. Tacy doradcy, których „pracy” nie można nawet nazwać żadnym stylem, szkodzą sobie, klientom, którzy do nich trafiają i rzucają złe światło na praktykę poradniczą. W dzisiejszych czasach w rozwiązywaniu problemów zawodowych stosowanie środków zaradczych nie jest już wystarczające, a tak organizowana „pomoc” nigdy nie miała racji bytu.

Drugą grupę doradców stanowią cynicy „gracze” – ci, którzy pomimo podobnego podejścia do rzeczywistości społecznej, wykorzystują okazję do zaistnienia na rynku i sprawowania władzy nad osobami radzącymi się. Sytuacja panującego nieładu jest dla nich dobra, ponieważ mogą budować swą przewagę nad mało zaradnymi klientami, czerpać z tego satysfakcję i siłę oraz finansowy zysk.⁹² Dla podkreślenia wybijających się na plan pierwszy cech u cynika „gracza” warto przywołać słowa O. Wilde’a, który pisał: *Cynikiem nazywamy takiego człowieka, co zna cenę wszystkich rzeczy, a nie zna wartości żadnej z nich.* Do grupy cyników „graczy” zaliczają się doradcy, którzy podejmują działalność na własny rachunek, wykorzystując możliwości wolnego rynku i pozorując udzielanie pomocy w pracy z klientem. Doradca – cynik „gracz” widzi zagrożenia związane z panującym nieładem, dostrzega zagubienie i niepewność ludzi i stara się wypełnić lukę rosnącego zapotrzebowania na wsparcie psychiczne. Przyczynia się również do kształtowania myślenia społecznego o korzystaniu z pomocy specjalistów jako swoistej modzie. Korzystając z wiedzy (wysokie kompetencje potwierdzone licznymi dyplomami, kursami, uprawnieniami, licencjami), którą posiada i władzy, jaką daje mu pozycja „pomagacza”⁹³ stara się zdobyć klientów i zatrzymać przy sobie. Uwodzenie klienta jest strategią jego działania, a w niej bierze górę prezentowanie swojego wizerunku

⁹¹ A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 184; A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, op. cit., s. 59-61.

⁹² A. Kargulowa, *O teorii i praktyce...*, op. cit., s. 184; A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym ...*, op. cit., s. 59-61.

(kwalifikacje, wyposażenie gabinetu). Doradca taki nie waha się nawet przed ‘ubez-
własnowolnieniem’ osoby radzącej się. Przedkłada własny interes nad interesem
klienta, upewniając go, że właśnie potrzebuje takiej formy, która zapewni najbar-
dziej skuteczne rozwiązywanie jego problemów zawodowych. Służy to zapewnie-
niu sobie długoterminowej pracy z klientem. Cynik „gracz” podejmuje się również
spraw, w których nie potrafi pomóc. Nie wzbrania się też przed penetrowaniem
najgłębszych warstw psychiki, sięgając *do najskrytszych myśli i uczuć wspomagane-
nego*. Nie postrzega siebie jako osoby, która działa nieetycznie i nie uznaje swojego
postępowania za naganne. W związku z tym, że nie ma wpływu na zewnętrzne
warunki i nie wierzy w ich poprawę, do swojej pracy pomocowej podchodzi scept-
tycznie. Nie czuje też dyskomfortu, gdy pełni przeciwstawne funkcje zawodowe –
w jednym miejscu może doradzać przedsiębiorcy likwidację miejsc pracy, prowa-
dząc szkolenia pt. „Jak zwalniać z empatią”, w innym z kolei wspierać osoby bezro-
botne w poszukiwaniu zatrudnienia. To rozdwojenie jaźni zupełnie mu nie prze-
szkadza, ponieważ traktuje pojawiające się problemy jako zadania do wykonania.⁹⁴

Opisany powyżej scenariusz działania, ze względu na świadome i bezwzględ-
ne postępowanie doradcy (premedytację), jest najbardziej niebezpieczny. Rozmia-
ry szkód psychologicznych wyrządzonych w realizowanej „pomocy poradniczej”
mogą sięgać daleko i być nieodwracalne dla niektórych osób radzących się (ofi-
ar oszustwa). Cynik „gracz” pomija wszystkie wartości moralne, z wyjątkiem dba-
łości o własne dobro. Nie tylko eliminuje wartości ze swojej praktyki, ale tworzy coś
w rodzaju pseudoetyki. Siebie i swoje działania „wspierające” traktuje pobłażliwie,
jego głównym celem jest utrzymanie się na rynku pomocowym. Czerpanie korzyści
finansowych można by w tym przypadku nazwać wyłudzeniem, za które w dodatku
nie ponosi większych konsekwencji. Doradca cynik „gracz” zastępuje dobro – szko-
dzeniem, wolność – uzależnianiem i zniewoleniem, odpowiedzialność – jej bra-
kiem, poszanowanie godności i tolerancję – pozorem. Strategia cynika „gracza”
polega na udawaniu pracy. Pomimo wysokich kwalifikacji nie próbuje nawiązywać
prawdziwych relacji pomocowych. Wykorzystuje zdobytą wiedzę i umiejętności do
manipulowania i tworzenia iluzji pomagania. W zaprezentowanej strategii pono-
woczesnego doradcy sprawdza się obrazoburczy pogląd J. Holt’a, że *Specjalista od
pomocy żyje dzięki bezradności i wytwarza bezradność, jaka jest mu potrzebna*.⁹⁵

Zaprezentowane powyższe „modelowe” ujęcia działań poradniczych odślania-
ją sposób myślenia doradcy o ponowoczesnym świecie i w sposób bezpośredni prze-
kładają się na pracę z osobą radzącą się. Usługa poradnicza stała się towarem, a do-
radcy, oferując różne metody wsparcia, szukają rynku zbytu. Nie wszystkie
przedstawione rodzaje strategii poradniczych oferowane przez doradców są etyczne,

⁹³ J. Holt, *op. cit.*, s. 302.

⁹⁴ A. Kargulowa, *Doradca we współczesnym...*, *op. cit.*, s. 60-61.

⁹⁵ J. Holt, *op. cit.*, s. 297.

ale postmodernistyczne warunki dopuszczają takie formy działania. Jest to zjawisko, którego nie da się wyeliminować. Drogę do takiej działalności otwierają kwalifikacje i to przesądza o obecności doradcy na rynku. Niemożliwe staje się sprawdzanie poziomu profesjonalizmu, zaangażowania w pracę i hierarchii wartości moralnych doradców na większą skalę. A to w głównej mierze decyduje o jakości świadczenia pomocy. Cyniczne strategie działań doradców stają się wręcz plagą na rynku usług, oferowanych w zakresie poradnictwa zawodowego.

Rola doradcy w dzisiejszych czasach jest wyjątkowo trudna. Pomoc klientom w odnajdywaniu drogi życiowej w zagmatwanym, ponowoczesnym świecie stawia specjalistów przed ogromnym wyzwaniem. Spotkanie z doradcą może przynieść ogromne korzyści lub straty osobie radzącej się. Doradcy może dać wiele satysfakcji i spełnienia w życiu zawodowym, poczucie sensu tego, co się robi lub tylko zysk materialny i dyskomfort psychiczny, jeżeli taki w ogóle wystąpi. Każda propozycja strategii działań poradniczych może wzbogacać praktyków o refleksję i nowe spojrzenie na pomoc poradniczą, uczyć odmiennego, szerszego spojrzenia na ludzkie zmaganie się z problemami zawodowymi. W każdej z wymienionych strategii ponowoczesnych działania doradców mogą naruszać wartości moralne, ograniczając je lub zupełnie eliminując. Ważne jest przyglądanie się własnej praktyce poradniczej, analizowanie swoich świadomych i nieświadomych działań, szukanie słabych punktów w stworzonym scenariuszu pomocowym i dokonywanie w nim zmian. Weryfikacja własnych metod pracy – podejścia do klienta, sposobu myślenia o otaczającej rzeczywistości, rozumienia problemów zawodowych i możliwości ich rozwiązywania – stanowi nieodłączny element działań poradniczych. Oczekiwania osób radzących się w zakresie rozwiązywania problemów zawodowych zmieniają się, decydują o tym zewnętrzne okoliczności, czasy, w których żyjemy, a ludzkie potrzeby sygnalizują o tym bardzo wyraźnie.

Zakończenie

W dobie ponowoczesnej należy zastanowić się nad tym, co jest bardziej istotne – wyposażanie osób radzących się w ogólne umiejętności radzenia sobie w świecie, czy rozwiązywanie konkretnych problemów zawodowych. Być może, jak podkreślają to niektórzy Autorzy książek i artykułów, coraz ważniejszymi elementami w poradnictwie zawodowym stają się metody radzenia sobie ze stresem, rozumienia otaczającej rzeczywistości, konfrontowanie się z pytaniami egzystencjalnymi (które ukryte są za wskazywanymi problemami zawodowymi), dbanie o swój rozwój, świadome analizowanie siebie (swoich myśli, uczuć, działań, wartości moralnych), pogodzenie z niepewnością, koniecznością podejmowania ryzyka i radzeniem sobie z wieloznacznością poglądów i zdarzeń. Obserwując tendencje zachodzących na rynku pomocowym zmian można powiedzieć, że poradnictwo zawodowe zmierza bardziej w stronę liberalną i jest ukierunkowane na odkrywanie potencjału jednostek. Nacisk coraz wyraźniej kładziony jest na samodzielność osoby radzącej się, na jej dojrzałość w podejmowaniu decyzji zawodowych, na przyjmowanie pełnej odpowiedzialności za swoje życie.⁹⁶ Wsparcie doradcy nabiera, więc charakteru bardziej podtrzymującego i terapeutycznego. Ponadto poradnictwo zawodowe ściślej niż dotąd wiąże się z poradnictwem rodzinnym i wychowawczym, a projektowanie kariery zawodowej w epoce ponowoczesnej staje się niemal automatycznie programem na życie. Dzisiaj doradca zmuszony jest rozwiązywać problemy zawodowe ludzi kompleksowo, odnosząc się do pozostałych sfer życia.

Przeobrażenia społeczno-kulturowe na świecie oraz zauważalne cechy w ponowoczesnym poradnictwie zawodowym uświadamiają, jak wiele wyzwań stoi przed współczesnym doradcą. Pierwszym z nich jest zrozumienie sytuacji światowej, ludzi i siebie samego. Wiąże się to ze stałym pogłębianiem wiedzy na temat zmieniających się warunków zewnętrznych, potrzeb ludzi, prowadzenia procesu pomagania i nabywania większej świadomości własnych potrzeb, motywów działania, skrywanych uprzedzeń, wartości, zachowań, ograniczeń. Dbanie o własny rozwój, nabywanie nowych kompetencji to stałe zadanie doradcy. Doskonalenie się, nie

⁹⁶ M. Malewski, op. cit., s. 19, 22.

tylko w metodycznych formach, ale również nabywanie niezwykle cennych umiejętności – np. otwartości na innych, na różnice indywidualne, społeczne, etniczne i kulturowe. Również rozwój moralny jest dla doradcy stałym wyzwaniem. Usługi w zakresie poradnictwa zawodowego mają być różnorodne, a specjalista staje się osobą wszechstronną, w zależności od potrzeb klienta ukierunkowaną na informowanie, rozwiązywanie problemów, uczenie umiejętności, budzenie refleksyjności, odnajdywanie tożsamości, osvajanie lęków, zapobieganie negatywnym konsekwencjom podjętych działań, etc.⁹⁷

Niepewność współczesnej egzystencji i ciągłe ponoszenie ryzyka konsekwencji własnych wyborów sprawia, że ludzie coraz bardziej skłonni są ufać specjalistom i chętnie powołują się na ich autorytet. Rzeczywistość ponowoczesna wymusza na każdym przyjęcie pełnej odpowiedzialności za własne życie, jednakże w konfrontacji z doradcą pojawia się pokusa przerwania jej na 'eksperta'. Zdaniem M. Malewskiego to właśnie doradcy wyposażają osoby radzące się w potrzebne życiowe kompetencje – *wspieranie jednostek w podejmowaniu życiowych decyzji i łagodzenie ich rozlicznych następstw, przypada w udziale instytucjom terapeutycznym i poradniczym*.⁹⁸

W ponowoczesnym poradnictwie zawodowym widać przejście od myślenia systemowego do myślenia w kategoriach „społeczeństwa otwartego”.⁹⁹ Czerpanie z różnorodnych wzorów pomocy i dopuszczenie prywatnych instytucji do włączenia się w rynek usług pomocowych wskazuje również na ponowoczesne przemiany. Wyraźnie odchodzi się od jednego, ustalonego wzoru pomagania, a na to miejsce proponuje się przynajmniej kilka „modeli”. Istniejący wybór strategii poradniczych, możliwość tworzenia kolejnych stylów pracy oraz zachęcanie do budowania indywidualnego scenariusza działania poszczególnych doradców świadczy o przenikaniu ducha postmodernizmu do praktyki pomocowej.

Jak już na początku książki wspomnieliśmy, niesienia pomocy poradniczej nie da się sprowadzić do umiejętności tylko technicznych, ponieważ w przeważającej mierze relacja z osobą radzącą się wiąże się z cechami osobowości i postępowaniem etycznym specjalisty.¹⁰⁰ Bycie doradcy z drugim człowiekiem w procesie rozwiązywania problemów zawodowych jest głęboko osadzone w wartościach

⁹⁷ A. Paszkowska-Rogacz, *Postmodernistyczne doradztwo zawodowe w światowym systemie edukacyjnym jako element wspierania rozwoju człowieka*, www.paszkowska.prv.pl, 12.07.2003.

⁹⁸ M. Malewski, *op. cit.*, s. 13.

⁹⁹ K. R. Popper, *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Przekł. H. Krahelska, Oprac. A. Chmielewski, t. 2, Wyd. PWN, Warszawa 1993.

¹⁰⁰ V. Drabik-Podgórna, *op. cit.*, s. 182, 186-188; V. Peavy, *New Vision for Counselling in the 21st Century: SocioDynamic Counselling*, Internationale Konferenz für Berufsberatung Berlin 2000, p. 2-3.

moralnych.¹⁰¹ W ponowoczesnym poradnictwie zawodowym coraz częściej podkreśla się wyższe wymagania, co do postępowania moralnego, choć również bardzo ważne jest przygotowanie warsztatowe. Jak pisze V. Drabik-Podgórna, doradca „powinien” budować refleksyjny projekt na siebie – projekt, który będzie uwzględniał zarówno technikę, jak i etykę.¹⁰² Doradcy w dobie ponowoczesnej w mniejszym stopniu narzucane są rozwiązania systemowe państwa w zakresie prowadzonej polityki społecznej i modelu pracy w instytucjach pomocowych. Dziś spada na niego większa odpowiedzialność indywidualna za to, jak pracuje ze swoimi klientami i bardziej zdany jest na własne siły i zdolność przewidywania skutków swojego postępowania.

Skoro odpowiedzialność doradcy staje się sprawą coraz bardziej indywidualną to można postawić pytanie, czy w takich okolicznościach potrzebny jest kodeks etyczny dla tego środowiska zawodowego. Za namową Z. Baumana należałoby odejść od narzucania sztywnych nakazów etycznych, które i tak w praktyce nie są przestrzegane. A może nawoływanie przez Autora do całkowitej rezygnacji z formułowania kodeksów etycznych jest znacznie przesadzone i dziś tworzenie „systemu” norm moralnych i zasad etycznych nadal ma sens, tyle, że trzeba je inaczej ujmować. W zawodach zaufania publicznego kodeksy etyczne będą powstawać, bo oprócz panującej obecnie mody na ich tworzenie, będą nadal określały społeczne i zawodowe cele oraz wzorce postępowania. Być może wystarczy zmienić formułę na bardziej otwartą – otwartą na reinterpretacje i nowe ludzkie doświadczenia, które pojawiają się w stale zmieniających się warunkach życia.

¹⁰¹ M. Malewski, *op. cit.*, s. 19, 22.

¹⁰² V. Drabik-Podgórna, *op. cit.*, s. 182, 186-188.

Bibliografia

- Adorno Th. W., *Minima moralia. Refleksje z poharatanego życia*, Przekł. M. Łukasiewicz, Posł. M. J. Siemek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999.
- Baran B., *Postmodernizm*, Wydawnictwo Inter Esse, Kraków 1992.
- Bauman Z., *Etyka ponowoczesna*, Przekł. J. Bauman i J. Tokarska-Bakir, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, 1996.
- Bauman Z., *Moralne obowiązki, etyczne zasady*, „Etyka”, nr 27, 1994.
- Bauman Z., *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, Przekł. J. Bauman, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa, 1995.
- Beck U., *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, przekł. S. Cieśla, Wyd. Naukowe „Scholar”, Warszawa 2002.
- Bocheński J., *Dzieła wybrane*, t. 5: Etyka, Wyd. Philed, Kraków 1995.
- Cichoń W., *Wartości, człowiek, wychowanie. Zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 1996.
- Co wolno, a czego nie wolno terapeutom*, C. Jones, C. Shillito-Clarke, G. Syme, D. Hill, R. Casemore, L. Murdin, Przekł. E. Zaremba-Popławska, GWP, Gdańsk 2005.
- Czerkawska A., *Rozwiązywanie problemów zawodowych w sytuacji poradniczej*, niepublikowana praca doktorska.
- Deklaracja Amsterdamska*, przyjęta na Światowym Kongresie Humanistycznym 3-6 lipca 2002 roku, w Noordwijkerhout, Holandia, http://free.ngo.pl/stowarzyszenie_wolnomyslicielei/strony/swkon.htm, 14.11.2004 r.
- Drabik-Podgórna V., *Doradca między techniką a etyką*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, (red.) B. Wojtasik i A. Kargulowej, Materiały ze Światowego Kongresu IAEVG – AIO SP, Warszawa 2003.
- Druzak K., *Analiza biografii człowieka jako nowy obszar działalności doradcy zawodu*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, red. B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAEVG – AIO SP, SDSiZ RP, Warszawa 2003.

- Dudak A., Sarzyńska E., *Superwizja jako dziedzina doradztwa zawodowego*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, nr 2, Zielona Góra 2001.
- Egan G., *Kompetentne pomagania. Model pomocy oparty na procesie rozwiązywania problemów*, przekł. J. Gilewicz, E. Lipska, Wyd. „Zysk i S-ka”, Poznań 2002.
- Fitoussi J.-P., Rosanvallon P., *Czas nowych nierówności*, przekł. S. Amsterdamski, Wyd. „Znak”, Kraków 2000.
- Frank J. D., *Utrata hartu duchowego*, [w:] *Psychologia w działaniu*, wstępem opatrzył K. Jankowski, przekł. A. Jakubowicz, Czytelnik, Warszawa 1981.
- Futyma F., *Znaczenie nadziei w poradnictwie życiowym*, [w:] (red.) A. Kargulowa, *Poradnictwo w okresie transformacji kulturowej*, AUW No 1700, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995.
- Gadamer H.-G., *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, Przekł. B. Baran, Wyd. Inter Esse, Kraków 1993.
- Gawłowska A., *Niektóre zagadnienia kontaktu doradcy z osobą radzącą się*, [w:] red. A. Kargulowa, M. Jędrzejczak, *Perspektywy rozwoju teorii i praktyki poradnictwa*, AUW No 1001, vol. III, Wrocław 1988.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa 2001.
- Gordon Th., *Pacjent jako partner*, Przekł. T. Szafranski, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1999.
- Holt J., *O „pomocy” i specjalistach od pomagania*, [w:] *Psychologia w działaniu*, wybrał i wstępem opatrzył K. Jankowski, Czytelnik, Warszawa 1981.
- Hołówka J., *O pomocy w potrzebie*, [w:] *O wartościach, normach i problemach moralnych*, (red.) M. Środa, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 1994.
- Homplewicz J., *Sposoby pojmowania wartości*, „Wychowawca” nr 4, 1999.
- IAEVG Ethical Standards*, International Association for Educational and Vocational Guidance, <http://www.iaevg.org/iaevg/nav.cfm?lang=2&menu=1&submenu=2>, 30.08.2005.
- Jarco J., Kalita Z., Semp M., *Etyka. Świat wartości moralnych*, Wyd. Nauk PWN, Warszawa-Wrocław, 1993.
- Jedliński K., *Jak rozmawiać z tymi, co stracili nadzieję*, Wyd. „Intra”, Warszawa 1993.
- Jedliński K., *Sztuka słuchania*, [w:] *ABC pomagania*, red. J. Santorski, Wyd. J. Santorski&CO, Warszawa 1993.

- Kaczyńska W., *W poszukiwaniu podstaw etyki udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej*, „Problemy Poradnictwa”, nr 1, 1997.
- Kalita Z., *Etyka. Antologia tekstów*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995.
- Kanfer F. H., Goldstein A. P., *Psychologiczne metody pomagania ludziom*, „Nowiny Psychologiczne” nr 1-2, 1985.
- Kargul J., *Kilka uwag o niebezpieczeństwach poradnictwa*, [w:] red. E. Siarkiewicz, *Niejednoznaczność poradnictwa*, AUW No 811, Wyd. Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, 2004.
- Kargulowa A., *Doradca we współczesnym nieładzie społecznym*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, red. B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAEVG – AIOSP, SDSiZ RP, Warszawa 2003.
- Kargulowa A., *O teorii i praktyce poradnictwa. Odmiany poradoznawczego dyskursu*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2004.
- Kargulowa A., *Rodzaje sytuacji poradniczej*, Roczniki Nauk Społecznych, Tom XXIV, zeszyt 2, 1996.
- Kargulowa A., Ferenc K., *Społeczny kontekst poradnictwa*, COMUK, Warszawa, 1991.
- Lacey A. R., *Słownik filozoficzny*, Przekł. R. Matuszewski, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1999.
- Lazari-Pawłowska I., *Etyka. Pisma wybrane*, (red.) P. J. Smoczyński, Wrocław, 1992 [w:] Z. Kalita, *Etyka. Antologia tekstów*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995.
- Lytard J.-F., *Kondycja ponowoczesna*, Przekł. M. Kowalska, J. Migasiński, Wydawnictwo „ALETHEIA”, Warszawa 1997.
- Łaguna M., *Kryzys edukacji jako odbicie kryzysu wartości. Koncepcja A. Avirama*, „Nowa Szkoła”, nr 6, 1996.
- Łukasiewicz R., *Czas transformacji. Od niepewności człowieka – do niepewności edukacji*, Oficyna Wyd. IMPULS, Kraków 1995.
- Malewski M., *Poradnictwo wobec zmieniających się wzorów ludzkiego życia*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, (red.) B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAEVG – AIOSP, Warszawa 29-31 maja 2002 r., SDSiZ RP, Warszawa 2003.
- Mały słownik etyczny*, pod redakcją S. Jedynaka, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1994.
- Mellibruda J., *Ja – Ty – My. Psychologiczne możliwości ulepszania kontaktów międzyludzkich*, NK, Warszawa 1986.

- Melosik Z., *Edukacja i przemiany kultury współczesnej (czyli czy teoria ponowoczesna jest pedagogicznie potrzebna)*, „Teraźniejszość-Człowiek-Edukacja”, nr 3 (07), 1999.
- Melosik Z., *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*, Wyd. „Edytor”, Toruń-Poznań, 1995.
- Melosik Z., *Wychowanie obywatelskie: nowoczesność, ponowoczesność. Próba konfrontacji*, [w:] *Wychowanie obywatelskie. Studium teoretyczne, porównawcze i empiryczne*, red. Z. Melosik i K. Przyszczypkowski, Toruń-Poznań 1998.
- Niemczyński A., *Psycholog – zawód zaufania publicznego*, „Charaktery”, nr 4, 2003.
- O wartościach, normach i problemach moralnych. Wybór tekstów z etyki polskiej dla nauczycieli i uczniów szkół średnich*, wyboru dokonała i opracowała M. Środa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Olbrycht K., *Wychowanie a wartości*, [w:] *Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne*, (red.) T. Kukołowicz i M. Nowak, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1997.
- Otrębska-Popiołek K., *Bariery korzystania z pomocy profesjonalnej*, [w:] *Poradnictwo w okresie transformacji kulturowej*, red. A. Kargulowa, AUW No 1700, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995.
- Otrębska-Popiołek K., *Człowiek w sytuacji pomocy. Psychologiczna problematyka przyjmowania i udzielania pomocy*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1991.
- Paszowska-Rogacz A., *Poradnictwo zawodowe w epoce postmodernizmu*, „Poradnictwo Zawodowe” Biuletyn SDSiZ, nr 1, 2001.
- Paszowska-Rogacz A., *Postmodernistyczne doradztwo zawodowe w światowym systemie edukacyjnym jako element wspierania rozwoju człowieka*, www.paszowska.prv.pl, 12.07.2003.
- Peavy V., *New Vision for Counselling in the 21st Century: SocioDynamic Counseling*, Internationale Konferenz für Berufsberatung Berlin 2000.
- Pietrański Z., *Atakowanie problemów*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1983.
- Popiołek K., *Psychologia pomocy. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996.
- Popper K. R., *Spoleczeństwo otwarte i jego wrogowie*, Przekł. H. Krahelska, Oprac. A. Chmielewski, t. 2, Wyd. PWN, Warszawa 1993.
- Psychoterapia – szkoły zjawiska, techniki i specyficzne problemy*, (red.) L. Grzebiak, Wyd. PWN, Warszawa 1994.
- Rogers C. R., *Grupy spotkaniowe*, [w:] *Psychologia w działaniu*, wybrał i wstępem opatrzył K. Jankowski, Czytelnik, Warszawa 1981.
- Rogers C. R., *Terapia nastawiona na klienta. Grupy spotkaniowe*, Thesauris-Press, Wrocław 1991.

- Schrade U., *Etyka. Główne systemy*, Agencja Wydawnictwa „PLACET“, Warszawa 1992.
- Sęk H., *Spoleczna psychologia kliniczna*, Wyd. PWN, Warszawa 1991.
- Skłodowski H., *Etyka zawodowa doradcy*, [w:] *Psychologiczna problematyka doradztwa zawodowego*, (red.) H. Skłodowski, t. 2, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1999.
- Stepulak M., *Tajemnica zawodowa psychologa w relacjach osobowych*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.
- Vardy P., Grosch P., *Etyka. Poglądy i problemy*, Przekł. Jerzy Łoziński, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1995.
- Vattimo G. *Postnowoczesność i kres historii* [w]: *Postmodernizm. Antologia przekładów*, pod redakcją R. Nycza, Wyd. Baran i Suszczyński, Kraków 1998.
- Witkowski T., *Kontakt pomocny – pojęcie, warunki, ocena*, [w:] *Perspektywy rozwoju teorii i praktyki poradnictwa*, (red.) A. Kargulowa i M. Jędrzejczak, A UW No 1001, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1988.
- Wodziński C., *Filozofia jako sztuka myślenia*, Fundacja Buchnera, Warszawa 1993.
- Wojnar I., *Humanistyczne intencje edukacji*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2000.
- Wojtasik B., *Doradca zawodu. Studium teoretyczne z zakresu poradownictwa*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 1994.
- Wojtasik B., *Refleksyjne konstruowanie kariery życiowej w ponowoczesnej codzienności*, „Terażniejszość-Człowiek-Edukacja”, Numer Specjalny, 2003.
- Wojtasik B., *Rozterki i niepokoje polskiego doradcy w realiach ponowoczesnego świata*, [w:] *Doradca – profesja, pasja, powołanie?*, (red.) B. Wojtasik i A. Kargulowa, Vol. I, Materiały ze Światowego Kongresu Poradnictwa Zawodowego IAEEVG – AIOSEP, Warszawa 29-31 maja 2002 r., SDSiZ RP, Warszawa 2003.
- Zimbardo Ph. G., *Psychologia i życie*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 1999.